

Cena zł 4,50

Poradnik^{MAJ}
1998

5

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Rok Mickiewiczowski
w Muzeum Literatury
- Nowy dziennik biblioteki
- Dzień Matki w bibliotece

WYDAWNICTWO
SBP



WYDAWNICTWO
SBP



Poleca
nową pozycję z serii

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

pt.: BIBLIOTEKI PUBLICZNE W OKRESIE TRANSFORMACJI

Jest to pokłosie bardzo ciekawej, ogólnopolskiej konferencji kadry kierowniczej bibliotek, odbytej w Arłamowie we wrześniu ub. roku. Tematyka referatów koncentruje się wokół;

- cywilizacyjnych, społecznych i kulturalnych podstaw transformacji bibliotek publicznych w latach 90-ych,
- zmianach zachodzących w bibliotekarstwie w wyniku komputeryzacji,
- modelowych propozycjach rozwiązań,
- nowych podstaw prawnych określających funkcjonowanie bibliotek w RP,
- próbach dostosowania organizacji i funkcji bibliotek publicznych do zmieniających się warunków,
- współpracy WBP z organami samorządu.

**JEST TO KSIĄŻKA NIEZBĘDNA DLA KAŻDEGO KIEROWNIKA
BIBLIOTEKI!!**

Zamówienia prosimy kierować:

**Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa**

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

PORADNIK

BIBLIOTEKARZA

5
(578)

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

maj 1998

Spis treści

Elżbieta Banko-Sitek Ewa Grzesiak	2 W MUZEUM LITERATURY 4 „COŚ TY UCZYNIŁ LUDZIOM MICKIEWICZU...”. Scenariusz uroczystości poświęconej dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza
Beata Taraszkiewicz Wanda Kochowska	7 KILKA SŁÓW O KSIĄŻCE — NIE TYLKO ELEKTRONICZNEJ 10 BIBLIOGRAFIA BIBLIOTEKOZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ ZA ROK 1996 (4)
Halina Barylska Lucyna Partyka	14 DLA CIEBIE, MAMO 16 NOWY DZIENNIK BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ — UWAGI UŻYTKOWNIKA
Henryka Bronisz	18 LUBARTOWSKIE KOŁO STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH. Historia i dzień dzisiejszy
Sabina Malinowska	20 GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W MAŁKINI GÓRNEJ W NOWEJ SIEDZIBIE. Samorządy a biblioteki
Krystyna Stelmaszczyk- -Wijaczka Aleksandra Zarzycka	22 „KSIĘGARNIA”. Propozycja konkursu czytelniczego dla kl. I-III 25 SAMODZIELNIE REDAGUJEMY „GOŃCA RUMSKIEGO”. Konspekt lekcji bibliotecznej w kl. VII
Halina Kalinowska	26 FERIE ZIMOWE '98 W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W NOWYM MIEŚCIE LUBAWSKIM
Genowefa Podgajniak	27 WŁADYSŁAW MISIEWICZ (1910-1997). Z żałobnej karty 28 5 TARGI KSIĄŻKI SZKOLNEJ EDUKACJA '98
Elżbieta Mocek	29 WOŁANIE NA PUSZCZY CZYLI SOS DLA BIBLIOTEK PEDAGOGICZNYCH W REJONIE. Listy do nas 31 INFORMACJE ● DONIESIENIA

REDAKTOR NACZELNY: p.o. Małgorzata Grochocka

SEKRETARZ REDAKCJI: p.o. Małgorzata Kisilowska

KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska, Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźnińska, Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz

REDAKTOR TECHNICZNY: Jadwiga Kręźlewicz

Wydawca: Wydawnictwo SBP. Dyrektor Janusz Nowicki

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 822-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.
Skład i łamanie: Ewa Kossowska.

Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa PAN, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8

W Muzeum Literatury



Z okazji 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, w Roku Mickiewiczowskim ogłoszonym przez UNESCO, Muzeum Literatury przygotowało własny program, którym włącza się w uroczystości jubileuszowe. Przewodniczącym Komitetu Obchodów jest dyrektor Muzeum Literatury, Janusz Odrowąż-Pieniążek.

Pierwszym punktem naszego programu, który zainaugurował działalność muzeum, po trwającym niemal rok gruntownym remoncie, był wystawiony 30 marca 1998 spektakl poetycko-muzyczny pt. *Ballady i romanse* w reżyserii Ireny Jun, aktorki Teatru Studio.

Kilka dni później, 6 kwietnia 1998 roku, została otwarta polsko-rosyjska wystawa pt. *Mickiewicz, Puszkina. Dwa spojrzenia* jedna z wielu wystaw o zasięgu międzynarodowym przygotowywanych przez nasze Muzeum. Inicjatorem tej ekspozycji, poświęconej wielkim twórcom, jest polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki — Departament Współpracy z Zagranicą i Polonią. Partnerem Muzeum Literatury ze strony rosyjskiej jest Państwowe Muzeum Aleksandra Puszkina w Moskwie. Układ merytoryczny wystawy i główne założenia metodyczne przygotowało Muzeum Literatury. Relacje między dwoma wielkimi romantycznymi poetami zostały przedstawione w kontekście historycznym na tle romantyzmu europejskiego, z podkreśleniem narodowych cech ich twórczości. Wystawa ta będzie prezentowana również w Moskwie

od 27 maja do 10 lipca 1998. Ekspozycjom będzie towarzyszył przewodnik w języku polskim i rosyjskim.

Na zamówienie Ministerstwa Spraw Zagranicznych powstała wystawa planszowa, poświęcona życiu i twórczości Adama Mickiewicza. Opracowana w czterech wersjach językowych, będzie prezentowana w blisko 30 krajach, w polskich i polonijnych placówkach kulturalnych.

W ramach umowy kulturalnej między Ministerstwami Kultury Polski i Badenii-Wirtembergii, Muzeum Literatury zaprezentuje wystawę *Mickiewicz – Schiller – Goethe* w Narodowym Muzeum Schillera w Marbach. Otwarcie, planowane na 3 czerwca 1998 roku, zainauguruje sesję naukową poświęconą Mickiewiczowi, w której udział wezmą także polscy mickiewiczolodzy. Dyrektor Muzeum Literatury jest członkiem Honorowego Komitetu tego przedsięwzięcia.

Również Francuski Komitet Obchodów 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza zwrócił się do Muzeum Literatury z prośbą o udział w dużej wystawie zatytułowanej *Mickiewicz – La France – L'Europe*, której otwarcie towarzyszyć będzie międzynarodowej sesji zorganizowanej w Collège de France w Paryżu, w dniach 16-20 grudnia 1998 roku. Wcześniej, 8-9 grudnia 1998 w Lyonie odbędzie się sesja mickiewiczowska, podczas której jeden z referatów wygłosi Janusz Odrowąż-Pieniążek. Także Wydział Polonistyki Uniwersytetu Le Mirail w Tuluzie organizuje sesję poświęconą poecie. Muzeum Literatury także i tam zaprezentuje ekspozycję mickiewiczowską, a jej autorka, kustosz Jolanta Pol, wygłosi odczyt o życiu i twórczości autora *Dziadów*.

11 września 1998 zostanie otwarte nowe muzeum Adama Mickiewicza w Zaosiu koło Nowogródka, w zrekonstruowanym przez Białorusinów domu, w którym według tradycji urodził się poeta. Muzeum Literatury uczestniczy w pracach nad scenariuszem ekspozycji, doborem ekspona-

tów i wyposażeniem wewnątrz domu Mickiewiczów w Zaosiu.

Najważniejszym wydarzeniem spośród licznych imprez, wystaw i przedsięwzięć planowanych w jubileuszowym Roku Mickiewiczowskim będzie stała wystawa w Muzeum Literatury, której otwarciu przewidziane jest 20 października 1998. W tym czasie będzie się odbywała Ogólnopolska Sesja Mickiewiczowska, której uczestnicy wezmą udział w otwarciu ekspozycji. Patronat nad całością obchodów rocznicy mickiewiczowskiej, w tym także nad naszą wystawą, objął Prezydent Rzeczypospolitej Aleksander Kwaśniewski, zaś patronat prasowy przyjęła „Rzeczpospolita”.

Starannie przygotowana ekspozycja (prace nad nią trwają od ponad dwóch lat) zastąpi dawną, którą otwarto w Muzeum na początku lat osiemdziesiątych. Będzie to wystawa nowoczesna zarówno pod względem merytorycznym — uwzględni obecny stan badań naukowych nad życiem i twórczością Adama Mickiewicza, jak i muzealnym — przedstawi publiczności oryginalne eksponaty po pieczołowitej i gruntownej konserwacji, w warunkach o wiele bardziej odpowiadających normom konserwatorskim i normom bezpieczeństwa. Dodatkowym atutem tej wystawy będzie fakt, że publiczność będzie mogła ją oglądać przez wiele lat. Jeżeli względy konserwatorskie pozwolą, może nawet przez lat dwadzieścia. Ekspozycja nasza stanie się zatem znaczącym przedsięwzięciem nie tylko w dziedzinie wystawiennictwa muzealnego, ale również w pracy edukacyjnej.

Wystawa zaprezentuje publiczności przede wszystkim życie i twórczość autora *Pana Tadeusza*. Eksponaty — mickiewiczowskie pamiątki, rękopisy oraz poważna część kolekcji romantycznej Muzeum Literatury — wypełnią 6 sal wystawienniczych. Sala pierwsza będzie poświęcona kontekstowi historycznemu i intelektualnemu pierwszych lat

XIX wieku. Sala druga przybliży bardzo owocny twórczo okres zesłańczego pobytu Adama Mickiewicza w Rosji. Sala trzecia poświęcona będzie trwającej dwa lata podróży Mickiewicza po Europie romantycznej. Sala czwarta przedstawi dzieje pierwszych lat Wielkiej Emigracji. Kolejna część wystawy poświęcona będzie profesurze Mickiewicza w Lozannie. Ekspozycję zakończy historia polityczno-wojskowej misji tureckiej Mickiewicza przerwanej przez śmierć. Autorami wystawy są kustosz Jacek Chromy, starszy kustosz Łukasz Kossowski, starszy kustosz Elżbieta Banko-Sitek. Oprawę plastyczną przygotował Krzysztof Burnatowicz.

Wystawie towarzyszyć będzie bogato ilustrowany katalog adresowany do szerokiego grona zainteresowanych. Autorem katalogu jest kustosz Kazimierz Dąbrowski. W ten sposób dzięki katalogowi nasza ekspozycja przekroczy mury Muzeum.

Ponadto w maju, na Międzynarodowych Targach Książki, Muzeum Literatury będzie miało stoisko z własnymi wydawnictwami, w większości o tematyce mickiewiczowskiej, w tym, oprócz katalogu wystawy, najnowszy tom wydawnictwa *Blok-Notes Muzeum Literatury* poświęcony w całości Mickiewiczowi. Na użytek szkół Muzeum przygotowuje zestaw fotografii o tematyce mickiewiczowskiej.

Muzeum Literatury uczestniczy także w licznych projektach wydawniczych, m.in. w wydawaniu przez Poczta Polską rocznicowej serii znaczków z bloczkiem, kopertami i datownikiem. Pracownicy Muzeum konsultowali także realizację czteroodcinkowego filmu biograficznego pt. *Mickiewicz dla Telewizji Polskiej*.

Autorka jest
zastępcą dyrektora Muzeum Literatury

Przedruk za zgodą Autorki z Biuletynu MKiS.

Drogi czytelniku!

Prenumeratę na dowolny okres możesz także zamówić bezpośrednio u nas w Dziale Promocji i Kolportażu SBP, ul. Hankiewicza 1 tel.: 822-43-45.

„Coś ty uczynił ludziom Mickiewicz...”

Scenariusz uroczystości poświęconej dwusetnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza

Ten scenariusz odbiega od stereotypowych schematów. Nie jest kompilacją najbardziej znanych utworów poety. Poświęcony jest jego pamięci i ukazaniu wpływu, jaki miała twórczość największego polskiego romantyka na literaturę polską i obcą (na podstawie antologii pod red. J. Starnawskiego „Adam Mickiewicz w poezji polskiej i obcej 1818-1855-1955” wydanej przez Ossolineum – Wrocław 1961). Składa się z fragmentów wierszy poświęconych sylwetce Mickiewicza i jego dorobkowi literackiemu. Mottem i tytułem uroczystości (apelu lub wieczoru) są słowa C. Norwida: „Coś ty uczynił ludziom Mickiewicz...”. Do dekoracji można wykorzystać portret poety, hasło (tytuł montażu), powiększone zdjęcia pomników Mickiewicza (np. w Krakowie, Paryżu itd.). Urozmaiceniem będą nagrania muzyki Szopena (mogą one poprzedzać recytację niektórych utworów lub stanowić podkład muzyczny dla prezentowanych wierszy).

Narrator

„Coś ty uczynił ludziom Mickiewicz?” pytał Norwid w 1856 roku już po śmierci poety. Dzisiejsze spotkanie z utworami poświęconymi pamięci Mickiewicza pomoże znaleźć odpowiedź na pytanie: Kim był i co uczynił ludziom Adam Mickiewicz?

Recytator

Pieśniarz to jest, co swe życie
W smutkach strawił na obczyźnie,
Co gorące serca bicie
Oddał swej ojczyźnie.

Pieśniarz to jest nad pieśniarze,
Co z tej ziemi świętość zrobił,
A jej pola jak ołtarze
Kwieciem przyozdobił.

Pieśniarz to jest, przyjaciele!
Kochał wiele, cierpiał wiele,
A za całą chciał pociechę
Zająć pod waszą strzechę.

(M. Konopnicka — „Dzień Mickiewiczowski”)

Recytator

Wielki Poeto! przezacny Proroku!
Twe urodziny obchodzim w tym roku,
Patrz: chciałeś dożyć tej miłej pociechy,
Aby twe pieśni zbiły pod strzechy,
Aby nadzieje wszystkich ożywiły,
Ducha miłości ojczystej wzbudziły.

(F. Magryś — „W setną rocznicę urodzin Mickiewicza”)

Narrator

Ojczystą ziemię, piękno polskiej przyrody i tragiczne losy narodu utrwalił na kartach swoich ksiąg. Jego poezja rozstawiła rodzinne strony, dała nieśmiertelność przyjacielom filomatom i pierwszej wielkiej miłości — Maryli Wereszczakównie.

Recytator

Cóż by się z wami stało, nierozumne drzewa?
Tartak by was pochłoniął i pociął na deski,
i tyle by was było. Lecz w ziemi litewskiej
Razem z wami żył człowiek, który

o was śpiewał.

Po zaściankach na Litwie siedzą różni

Mickiewicz

Żyliby zwykłą pracą przykładnych Polaków,
Cóż by nas obchodziły te Tuchanowicze,
Któż by pamiętał imię córki Wereszczaków?
Po zaułkach wileńskich bracia filomaci
Przeminęliby nikłym, niepowrotnym cieniem,
Dzisiaj szukamy imion i serc tych postaci,
Które w historii On pomalował wzruszeniem.

(A. Stonimski — „Mickiewicz”)

Recytator

Włóczyłem się, Adamie, śladem Twej młodości
I jak ty po Świtezi woziłem dziewczyny
(Cały nasz flirt i cały słownik miłosny
To był tomik, na którym było Twoje imię). (...)
Powtarzałem Twe lata na tej samej ziemi,
Wśród takich samych ludzi, z zaścianków
i wiosek,
Jednego nie potrafię powtórzyć po Tobie:
Skali Twojej miłości i dźwięku Twych strofek.

(M. J. Konowicz — „Adama ziemia młodości”)

Narrator

Miejsca, które ukochał, musiał opuścić z rozkazu cara. Nigdy nie wrócił w rodzinne strony.

Recytator

Głosu twego nikt z żyjących nie usłyszy:
nie zostało nawet echo najcichsze.
Lecz twe słowa nie zgasną w martwej ciszy —
niosą się jak oddech gromów na wicherze.
Czas się cofa i wpatruje w zachwyce
w nieśmiertelnej twej poezji urodę.
Ona idzie razem z nami przez życie,
pełna blasku i gorąca jak młodość.
Doczekała chwili szczęśliwej,
że pod strzechy zabłądziła wieśniacze.
To twój wielki tryumf nad śmiercią,
to twój wielki tryumf nad czasem.

(Janina Brzostowska — „Mickiewicz”)

Recytator

Świat czci cię dzisiaj za miłość człowieka,
która kres kładzie podziałom ludzkości
według stron świata i koloru skóry.
Kto teraz w naszym pokoleniu
Wybiega myślą ku przyszłości,
ten idzie w ślad za twym wezwaniem.
Na polskiej ziemi, co zrodziła
mężów przesławnych jako gwiazdy,
ludzkość Ci dzisiaj składa hołd. (...)
Twój blask prześwieśla dusze
wszystkich Polaków.
Kiedy Twoje ciało
znalazło spokój w krakowskim grobowcu,
twój duch uśmiecha się oczyma
rodaków śniących o wieczności.

(Saghar Nizami — „Oda do Mickiewicza”)

Recytator

Bo ty jesteś prawdą narodu i śpiewem,
skrótom jesteś rozpaczy,
nadziei
i gniewem,
i tym, co gniew sieje,
aby żniwiarzom rosły pszenne lata.
Twoje imię,
imię pierwszego człowieka,
położone w wawrzynach i kwiatach,
zbliża się,
wraca z daleka.
Powtórzone na kartach
w książkach brązowych, jak pomnik
jest
jak ustawa,
jak warta,
jak serca polskiego słownik. (...)
Twoje słowa dobiegają...
twoje pieśni są we mnie.
Każdy zna ją:
poezję twoją,

jak oko słońca otwartą, gdy świeci:
lampę płonąca podziemnie
przeciw ciemnościom stuleci.

(Stefan Wolski — „Na wydanie narodowe dzieł Adama Mickiewicza”)

Narrator

Spytajmy jeszcze raz słowami Norwida: Coś ty
uczynił ludziom Mickiewiczuz?

Recytator

Nie byłem pośród ludzi, którzy ciebie znali,
Patrzyli w twoje oczy, dłoń twoją ściskali —
ale jestem wśród wszystkich, którym
twoje słowo
jest wciąż nową miłością i wielkością nową.
Wejść w dom poezji twojej może każdy
człowiek,
bo o człowieku zawsze w dziele swym pamiętasz.
Potrzebne są twe pieśni jak chleb i jak zdrowie,
Jak promień światła—oczom,
dziecku—elementarz.
grzali się przy ich ogniu zakuci w kajdany.
Żyć kazały wygnańcom nad taczkami zgitym.
Latarnik na skalistej wyspie oceanu
zapłakał, wizję kraju jak światłem objęty.

(J. Brzostowska — „Mickiewicz”)

Narrator

Coś ty uczynił ludziom Mickiewiczuz?

Recytator

Nasze książki są wszystkie pielgrzymstwa
księgami,
Wszyscy z Tobą jesteśmy i Ty jesteś z nami,
Szepcesz nam najtajniejszy ze wszystkich
sekretołów
Świecąc z bliska — ogromny filar filaretów,
I mówisz najprawdziwsze i piszesz najmniejsze,
I uczysz życia, które od wierszy trudniejsze.

(M. Braun — „O Mickiewiczuz”)

Recytator

Przepaść... Sto lat... Tak wielkim odcięci
ogromem —
Ale z Tobą złączeni, jak z rodzinnym domem,
Tu, na ziemi tej samej, pod tym samym niebem
Żyjemy Twoim słowem, jak powszednim chlebem.

(M. Braun — „O Mickiewiczuz”)

Wszyscy

Żyjemy Twoim słowem, jak powszednim
chlebem.

Wszyscy

Żyjemy Twoim słowem, jak powszednim
chlebem...

Nie zapomnij o prenumeracie!!!

Kilka słów o książce — nie tylko elektronicznej

„Książka? A cóż to wielkiego jest?”

Na przestrzeni wieków wielokrotnie próbowano odpowiedzieć na pytanie — czym jest książka? Na czym polega jej fenomen? Mimo tego, iż wielokrotnie zmieniała swoją postać i formę zapisu, trwa niezmiennie przy człowieku od wieków. Już wiele lat temu przepowiadano jej niechybny koniec a ona nadal niewzruszenie zajmuje wciąż to samo ważne miejsce w życiu człowieka. Bez niej nie powstałyby biblioteki ani księgarnie. Bez niej także nie miałyby większego sensu istnienie wielu zawodów, jak chociażby zawód bibliotekarza czy księgarza.

Jeszcze nie tak dawno każdemu z nas bibliotekarzy, wydawało się, że zna odpowiedź na pytanie — co to jest książka i jak ona wygląda. Uważaliśmy, że potrafimy ją bezbłędnie wskazać pośród setek innych przedmiotów, choć nie potrafiliśmy podać naukowej definicji terminu „książka”. Przyciśnięci do muru, na próżno próbowaliśmy przypomnieć sobie definicje włączane nam do głowy, by w końcu z zażenowaniem stwierdzić, że podobnie jak dla ogółu społeczeństwa z definicją książki jest u nas, jak z przysłowiowym koniem — książka to jest..., książka..., jaka jest każdy widzi...”. A przecież istnieje wiele definicji tego terminu, jedne są powszechnie znane (najbardziej w środowisku bibliologów), inne mniej, jedne bardzo rozbudowane, inne wręcz lakoniczne, nie oddające w pełni fenomenu książki. W potocznym rozumieniu z książką uważa się zespół zadrukowanych kart — oprawionych oraz poprzedzonych kartą tytułową. Jednak dla bibliotekarzy taka definicja nie jest wystarczająca. Dla nas najcenniejsze z definicji są te, których za nic nie możemy zapamiętać — te, które traktują książkę jak przedmiot badań dyscyplin z nią związanych, głównie zaś nauki o książce. Wg niej, aby można było mówić o książce, potrzebne są jej podstawowe elementy — czyli te cechy, które są właściwe wszystkim odmianom książki. Są to:

- materiał piśmienniczy,
- pismo (zapis graficzny),

— tekst (treść),

— funkcja.

Oczywiście w procesie historycznego rozwoju poszczególne cechy książki w zależności od środowiska mogły ulegać zmianom. Zmieniał się zapis graficzny (np. pismo obrazkowe, druki ksylograficzne), zmieniał się również materiał piśmienniczy. Tak więc, obok dziś powszechnie znanych papierowych kodeksów, do książek zaliczamy także staroegipskie papirusowe zwoje, gliniane tabliczki czy też książki stworzone na innych typowych dla danego środowiska i okresu historycznego materiałach piśmiennych (jak np. drewno, liście, jedwab, kamień). Pomimo tej wielości postaci i form książki — zasadniczo jej historia składa się tylko z dwóch okresów: książki rękopiśmiennej i książki drukowanej. Jednak wydarzenia ostatnich lat sprawiły, że odносimy wrażenie, iż jesteśmy dziś świadkami narodzin trzeciej ery w historii książki: ery książki elektronicznej. Przez analogię do wynalazku druku, który stanowił granicę między erą książki rękopiśmiennej i drukowanej, wynalazek cyfrowego zapisu informacji otwiera kolejny etap w historii książki. I choć nie wszyscy zgodzą się z tym stwierdzeniem, faktem jest, że wynalazek ten posiada już ogromny zasięg i powoli(!) „elektroniczne” książki zaczynają zastępować tradycyjne książki drukowane. Mimo tego, że nie przypominają z wyglądu papierowych kodeksów, dokonując nawet pobieżnej analizy tych „nowoczesnych” publikacji odnajdziemy w nich wszystkie wspomniane powyżej cechy książki. Nie wiem także, czy dziełem przypadku można nazwać fakt, iż zaliczana przez UNESCO do skarbów światowego dziedzictwa — pochodząca z XIII wieku *Tripitaka Koreana*, nazywana „buddyjską biblią”, została przepisana na CD-ROM. Ten najobszerniejszy zbiór nauk i prac Buddy, który w oryginalnej formie składa się z 81 258 rzeźbionych drewnianych tablic (53 miliony chińskich znaków) właśnie dzięki zapisowi na CD-ROM został po raz pierwszy udostępniony publicznie i w ten sposób zabezpieczony przed



rys.1 Dysk z Fajstos, pismu obrazkowe (około XVI p.n.e.)



rys.2 Dysk CD-ROM, zapis cyfrowy (XX, XXI w n.e.)

Źródło: „Enter”, 1998 nr 2 s. 23

zniszczeniem¹. Widzimy, więc, że podobnie, jak wynalazek druku, możliwość cyfrowego zapisu informacji pozwoliła na rozpowszechnienie treści do tej pory niedostępnych dla ogółu, a nawet więcej — zabezpieczyła je przed zagładą. Możemy więc śmiało powiedzieć, iż dzięki nowej technice spełniły się podstawowe funkcje książki: funkcja rzeczowa polegająca na utrwaleniu i przekazywaniu tekstów piśmienniczych oraz funkcja społeczna polegająca na oddziaływaniu tych treści na życie umysłowe i społeczne. Obie te funkcje nie były możliwe do spełnienia dopóki tekst ten tkwił w zaciszu klasztornych murów i nikt oprócz przechowujących go mnichów nie miał do niego dostępu. Znaczącą wymowę posiada także reklama produktów firmy Dysan porównująca dysk CD-ROM do dysku z Fajstos. (Rys. 1 i 2)

Podobnie jak „elektroniczne” książki, chociaż w znacznie szybszym tempie, powstają również elektroniczne czasopisma, dostępne bądź to na CD-ROM, bądź też na stronach Internetu jak np. *Gazeta Wyborcza*, *Życie Warszawy* czy *Super Express*. Można nawet powiedzieć, że posiadanie elektronicznych wersji czasopism stało się ambicją poszczególnych redakcji. Podobnie

szybko powstają przedsiębiorstwa (oficyny?) zajmujące się wyłącznie edycją wydawnictw multimedialnych (Microsoft, YDP Multimedia) lub też specjalne redakcje w wydawnictwach zajmujących się do tej pory wydawaniem „tradycyjnych” książek, jak np. Redakcja Realizacji Wielomedialnych Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, która wydała m.in. multimedialny elementarz pt. „Klik uczy czytać” czy też inne tego typu pozycje: atlas „Ptaki Europy”, „Dzieje PRL”, „Układ okresowy pierwiastków”. Oprócz typowych multimedialnych wydawnictw edukacyjnych, do których obecności przywykliśmy na tyle, iż nawet na II Międzynarodowych Targach Edukacyjnych jako współwystawca prezentuje się III Warszawski Salon Multimediiów — pojawiają się też wydawnictwa specyficzne jak np. multimedialna wersja książki Jana Pawła II „Przekroczyć próg nadziei” sprzedana w tradycyjnej „drukowanej” formie w dwudziestu milionach egzemplarzy. Pozycja ta pod redakcją Giuseppe Romano ukazała się na dwóch płytach CD-ROM. Jak widzimy, więc mimo tego, że na dysku CD-ROM można zmieścić około 600 MB informacji (300-500 tys. stron samego tekstu), nowe „elektroniczne” książki pojawiają się już na dwóch, trzech a nawet czterech krążkach. Nowa technika sprawiła także, iż coraz powszechniejsze

¹ AG, Buddyjska „biblia” na krążku, „Enter” 1998 nr 1 s. 14.

w bibliotekach staje się zamawianie książek z dostarczanych na CD-ROM-ach katalogów wydawnictw. Możliwe jest także zamawianie niektórych określonych pozycji poprzez Internet, gdyż duża liczba wydawnictw polskich posiada już swoje strony WWW w Internecie jak np. **Wydawnictwo Prószyński i S-ka**, **Muza** czy **Read Me**. Swoje strony w Internecie posiadają także niektóre księgarnie np. **ELEFANT** w Krakowie, a nawet pisarze i poeci (Jan Sztudynger i Piotr Szczepański).

Powróćmy jednak do chwili narodzin nowej ery książki — książki elektronicznej. Z pewnością trudno dziś jednoznacznie ustalić, kiedy ta era nastąpiła. Czy stało się to w roku 1978, kiedy to dwa przedsiębiorstwa Philips i Sony połączyły swe siły, w celu stworzenia nowego produktu — kompaktowego dysku audio (CD)² — czy może już wcześniej, kiedy to firma Philips samodzielnie opracowała model laserowego odtwarzacza CD? A może stało się to dziesięć lat wcześniej, kiedy to firma Sony rozpoczęła badania nad cyfrowym zapisem dźwięku. Bardziej prawdopodobne, że stało się to w roku 1983, kiedy to obie wymienione powyżej firmy zaprezentowały owoc swojej pracy. Niewykluczone jednak, że odbyło się to w roku 1988, kiedy wydano już kilka tuzinów CD-ROM-ów, lub może w roku 1993, kiedy na rynku pojawiło się już ponad 3 tysiące tytułów na CD-ROM³. A może stało się to dopiero wczoraj lub dziś? Pomijając problem daty rozpoczęcia nowej ery w historii książki zastanówmy się nad tym, co sprawiło, że płyta CD osiągnęła tak wielki sukces. Powodem były jej niezaprzeczalne zalety:

— niewielki rozmiar i ciężar (krążek o średnicy 12 cm),

— bezpieczeństwo danych (odporność na uszkodzenia oraz wpływ pola magnetycznego i rentgenowskiego),

— krótki czas dostępu (natychmiastowy dostęp do poszczególnych utworów muzycznych).

Zasada laserowego odczytu dźwięku stosowana w CD zaowocowała rozwojem nowej technologii — zastosowaniem płyt CD do przechowywania danych komputerowych

i tym samym rozszerzeniem zapisu o interaktywny przekaz informacji (filmy, animacje, zdjęcia). Wspomnieć w tym miejscu trzeba także o niezaprzeczalnym walorze nowej technologii, jakim jest łatwość i szybkość wyszukiwania informacji. W niedługiej przyszłości przewiduje się, iż rozwój multimediów podąży w stronę nowych nośników jakimi są dyski DVD, które mają sześciokrotnie większą zawartość, przewiduje się także, iż odtwarzacze płyt DVD połączą funkcje magnetowidu i komputera⁴.

Podsumowując, stwierdzić należy, iż jesteśmy świadkami zjawiska, które ochrzczono mianem elektronicznego edytorstwa. Próba uporządkowania wielu spraw z tym związanych miało być powołanie sekcji multimedialnej przy Polskiej Izbie Książki, nie doszło to jednak do skutku, gdyż słusznie uznano, iż „książka multimedialna jest taką samą książką jak wiele innych [...]”⁵ oraz że „multimediów nie należy zbyt różnicować, ponieważ wszyscy edytorzy powinni mieć świadomość, że wcześniej czy później każdy z nich będzie wydawał jakies krążki lub publikował w Internecie”⁶. A propos Internetu, trzeba koniecznie wspomnieć o stronie znanej pod nazwą Projekt Gutenberg (przypadek?!), gdzie znaleźć można wartościowe teksty literatury światowej (fot. na s. 10). Wracając do „elektronicznych” publikacji, zastanawia mnie fakt, iż dziwnym trafem dzieci, których nie sposób „zagonić” do lektury tradycyjnych książek z upodobaniem „czytają” książki na CD-ROM-ach, nawet jeśli jest to elementarz (np. *Klik uczy czytać*). Podobno także jest on skuteczniejszy od tradycyjnego. Może decydujący wpływ na to ma fakt, iż nauczycielem dziecka jest jego „elektroniczny” rówieśnik, a nauka liter i zasad pisowni odbywa się przy pomocy rozwiązywania krzyżówek, rebusów, zagadek czy też układania puzzli (ogółem 100 różnych zabaw i ponad 150 puzzli). Jeszcze tylko należałoby się zastanowić nad stworzeniem odpowiedniej terminologii dla określenia percepcji tych, jak to się brzydko, ale fachowo nazywa, umultimedialnionych „książek” nowej ery.

² Steve Bosak, Jeffrey Slaman: *Podręcznik użytkownika CD-ROM*. Warszawa 1994 s. 1.

³ Tamże, s. 2.

⁴ Jakub Frołow: *Nie boj się porównań*. Rozmowa z Leszkiem Lewocem, prezesem firmy Vulcan Media, „Notes Wydawniczy” 1998 nr 1 s. 40.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s. 39.

■ **Elektroniczna książka**
 (jg.uiuc.edu/PG/welcome.html)
 Strona potrzebna w sieci i oby
 takich więcej... Serwer plików
 FTP pod nazwą Projekt
 Gutenberg to rozpoczęta w 1971
 roku inicjatywa mająca na celu
 zgromadzenie wszystkich wartoś-
 ciowych tekstów literatury świa-
 towej. Do roku 2001 ma ich być



ponad 10 tys. Ale już teraz przeczytanie zgromadzonych tam
 książek wymagałoby wielokrotnej reinkarnacji.

Trudno bowiem mówić tu o „czytaniu” czy „oglądaniu”, gdy do odbioru tego dzieła nowoczesnej techniki zaprzęgnięte jest tak wiele zmysłów. Na koniec kilka słów zaczerpniętych z encyklopedii „O książce” a trafnie charakteryzujących zarówno tradycyjną książkę, jak i publikacje „elektroniczne”.

Książka jest zawsze, czeka, gotowa przez całe życie nauczyć, rozśmieszyć, wzruszyć,

*więc chyba warto wiedzieć skąd się wzięła, jaka była, jaka będzie”. No właśnie, jaka będzie?*⁷

Czyżby czekała nas kolejna czwarta era w historii książki? Tylko jaka?

⁷ O książce. Mała encyklopedia dla nastolatków. Wrocław 1987 s. 12.

Wanda Kochowska

Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1996 (4)

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Organizacja

1. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: **Bibliotekarstwo szkolne : teoria i praktyka**. T. 1. Organizacja biblioteki. — Warszawa : Wydaw. SBP, 1996. — 252 s. — (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 16) — Bibliogr.

2. ATAMAŃCZUK Kazimiera: **Biblioteki szkolne w mikrosystemie wychowawczym**. *Por. Bibl.* 1996 nr 6 s. 1-3

3. **Biblioteki publiczno-szkolne : materiały z konferencji dyrektorów WBP, 23-25 kwietnia 1996**. Stare Jabłonki — Olsztyn : WBP, 1996. — 73 s. — Bibliogr.

4. DRZEWIECKI Marcin: **Książka, biblioteka i informacja w środowisku współczesnej szkoły. Prologomena do bibliotekarstwa w szkołach wyższych**. *Por. Bibl.* 1996 nr 11 s. 1-4

5. GAIKIEWICZ Jacek: **Rola biblioteki w Liceum technicznym**. *Szk. Zawod.* 1996 nr 5 s. 33-35

6. **Kto chce łączyć biblioteki?** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 8-9

Publiczne ze szkolnymi

7. JAZOWSKA-GUMULSKA Maria: **Ośrodki informacji o książce dla dzieci i młodzieży**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 1

8. MICHAL Władysław: **Biblioteki publiczno-szkolne w świetle doświadczeń województwa**

Zestawienie bibliograficzne

szcześcińskiego. *Bibliotekarz* 1996 nr 7/8 s. 22-24

9. PAWLICKA Julia: **Biblioteka Szkoły Podstawowej nr 9 w Gnieźnie**. *Por. Bibl.* 1996 nr 3 s. 25-27

10. SALAŃSKI Witold: **Fuzje lek na biedę?** *Głos Naucz.* 1996 nr 41 s. 4

Łączenie bibliotek w opinii Krajowej Sekcji Bibliotekarskiej ZNP

11. TOMKIEWICZ Barbara: **Argumenty przeciw łączeniu bibliotek szkolnych z publicznymi**. *Bibliotekarz* 1996 nr 7/8 s. 24-25

12. TOMKIEWICZ Barbara: **Funkcje biblioteki szkolnej**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 10-11

Biblioteki szkolno-publiczne w opinii nauczycieli-bibliotekarzy — członków TNBSP

13. TUROWSKI Stanisław: **Biblioteka aktywna**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 4

14. WASIK Maria, MAŁACHOWSKA Janina: **Miejsce bibliotek publiczno-szkolnych województwa zielonogórskiego w działalności środowiskowej**. *Bibl. Lubus.* 1996 nr 1 s. 15-19

15. WASILEWSKI Juliusz, BOHDZIAN Joanna: **Ośrodek Informacji i Edukacji Samokształceniowej Szkoły Podstawowej nr 205 w Łodzi**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 5-8

Prace biblioteczne

16. HOWORKA Bolesław: **Odpowiedzialność materialna nauczyciela bibliotekarza za zbiory**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 1-3

17. HOWORKA Bolesław: **Prawo autorskie w bibliotece szkolnej**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 1-3

18. **Komputer w bibliotece szkolnej**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 7/8

19. **Komputer w bibliotece szkolnej : materiały z konferencji**, Łódź 27 kwietnia 1995. — Łódź : Tow. Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, 1995. — 79 s. — Bibliogr.

20. ŁOBACZEWSKA Małgorzata, URYNIAK Bogusława: **Planowanie rocznej pracy biblioteki szkolnej**. *Por. Bibl.* 1996 nr 6 s. 10-13

21. MARCISZEWSKA Maria: **Integracja pracy bibliotekarza z nauczycielami nauczania początkowego**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 4-5

22. PAPIERSKA Wiesława, TOMKIEWICZ Barbara: **Zajęcia edukacyjne dla dyrektorów szkół i bibliotekarzy**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 23-25

23. SZTYLIŃSKA Barbara: **Udział biblioteki szkolnej w propagowaniu wiedzy o patronie szkoły**. *Por. Bibl.* 1996 nr 4 s. 29-33

24. SANIEWSKA-TELECKA Danuta: **Vademecum nauczyciela bibliotekarza**. — [Wyd. 3 zm. i uzup.] — Warszawa : „Sukurs”, 1996. — 91 s. — Bibliogr.

25. TARASZKIEWICZ Beata: **„Podręcznikowy bałagan”**. *Por. Bibl.* 1996 nr 1 s. 14-17

Podręczniki w zbiorach bibliotecznych

26. TUROWSKI Stanisław: **Samobójstwo w bibliotece**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 13

Rola bibliotekarza szkolnego — współpraca z nauczycielami

27. URBANIEC Katarzyna: **Gotowe opisy bibliograficzne dla bibliotek szkolnych — które wybrać?** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 1 s. 15-16

28. URBANIEC Katarzyna: **MOL może być lepszy**. *Por. Bibl.* 1996 nr 2 s. 10-12

Praca z czytelnikiem

29. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: **Bibliotekarstwo szkolne : teoria i praktyka**. T. 2 : Praca pedagogiczna biblioteki. — Warszawa : Wydaw. SBP, 1996. — 212 s. — (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 17) — Bibliografia

30. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: **Edukacja ekologiczna w pracy bibliotecznej z dziećmi i młodzieżą. Program edukacji ekologicznej, zbiory i warsztat informacyjny biblioteki jako narzędzia**. *Por. Bibl.* 1996 nr 2 s. 1-5; nr 3 s. 1-7, Bibliogr.

31. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: **Gry dramatyczne w pracy bibliotecznej z dziećmi i młodzieżą**. *Por. Bibl.* 1996 nr 4 s. 1-5. Bibliogr.

32. DYKA Franciszka: **Twórcze działanie uczniów podczas pracy z lekturą**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 4-5

33. FLESZAR Halina: **Ważniejsze rocznice i obchody w roku 1997 i 1998 (do czerwca)**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 24-26

34. JABŁOŃSKA Bernadeta: **Wychowanie seksualne — biblioteka może pomóc**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 2-3

35. ŁOBACZEWSKA Małgorzata: **„Wybieramy książkę roku”**. Projekt sondażu w klasach VI-VIII. *Por. Bibl.* 1996 nr 1 s. 33

36. MIODEK Teresa: **Notatka jako sposób utrwalania myśli i wyrażeń z lektury własnej**. (Z doświadczeń bibliotekarza). *Warszt. Polonist.* 1996 nr 2 s. 39-50

Scenariusze zajęć

37. ANDRES Maria: **Romuald Traugutt (16 I 1826 — 5 VIII 1864) — dyktator powstania styczniowego**. Projekt apelu. *Por. Bibl.* 1996 nr 5 s. 24-26

38. ANDRES Maria: **W hołdzie Legionom Dąbrowskiego (w 200 rocznicę ich powstania — styczeń 1997 r.)**. Montaż literacko-muzyczny uczniów klas VII-VIII. *Por. Bibl.* 1996 nr 12 s. 33-35

39. BEDNARZ Józefa: **Zabawy słowem — czyli konkurs czytelnicy inaczej**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 14-15

Kl. III SP

40. BINKIEWICZ-KOŁODZIEJ Danuta: **Życie i twórczość Henryka Sienkiewicza. Konkurs czytelnicy.** *Por. Bibl.* 1996 nr 4 s. 33-34
41. BOJARSKA Barbara, KURYŁEK Anna: „**Wielka miłość nie wybiera**”. Scenariusz montażu poetyckiego. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 1 s. 10-12, bibliogr.
42. BUŚKO Wiesław, MACIEJKO Elwira, NOWAKOWSKA Grażyna: **Święto Odzyskania Niepodległości.** Scenariusz uroczystości. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 12-15
43. „**Czego chcesz od nas Panie, za Twe hojne dary...**”: (scenariusz poranka poezji religijnej). Oprac. Irena Kukowska, Leonarda Gilarska. *Wychowawca* 1996 nr 6 s. 13-15, bibliogr.
Teksty ks. Twardowskiego i J. Kochanowskiego
44. DEMBOWSKA Alicja: **Moje ulubione książki — katalog ilustrowany.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 8-9
45. DOLATA-MAKUCH Ewa: „**Człowiek to taki zwykły człowiek**”. Montaż słowno-muzyczny. *Por. Bibl.* 1996 nr 11 s. 25-28
Szkoła średnia
46. DUKIEWICZ Barbara: **Poranek poezji Anny Kamińskiej.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 1 s. 13-15, bibliogr.
47. GIEWARTOWSKA Danuta: **Piękna jest zima w Polsce.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 14-15, bibliogr.
Montaż poetycko-muzyczny dla klas młodszych
48. JURGA Irena: **Staropolskie wigilie.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 12-13, bibliogr.
49. KARCZMAREK Iwona: **Odwieczne pytania. Scenariusz oparty na tekstach Wisławy Szymborskiej.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 3-5
50. KAZIMIERCZYK Jolanta: **Pylem księżycowym być na twoich stopach.** Scenariusz spotkania poetyckiego. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 1 s. 8-9
51. KOSSAKOWSKA Joanna: **Dzień Dziecka.** *Por. Bibl.* 1996 nr 4 s. 34-37, bibliogr.
Montaż
52. KOSSAKOWSKA Joanna: **Sięgnij po książkę.** *Por. bibl.* 1996 nr 5 s. 27-30, bibliogr.
Montaż
53. KOWALCZUK Marzena: „**Blynałeś jako gwiazda, jak iskierkaś zginął...**” (Projekt uroczystości szkolnej w rocznicę Powstania Kościuszkowskiego). *Por. Bibl.* 1996 nr 2 s. 32-35
54. KOZIK Barbara: „**Od św. Mikołaja do karnawalu**”. Zestawienie bibliograficzne materiałów repertuarowych. *Por. Bibl.* 1996 nr 11 s. 21-22
55. ŁAKOMY Grażyna: **Antologia jesieni.** Propozycja scenariusza wieczoru poezji. *Por. Bibl.* 1996 nr 7/8 s. 56-60
56. ŁAKOMY Grażyna: **Przed Wigilią.** Propozycja montażu poetycko-muzycznego. *Por. Bibl.* 1996 nr 12 s. 36-37
57. ŁAKOMY Grażyna: **Z Tuwimem weselej!** Propozycja scenariusza imprezy. *Por. Bibl.* 1996 nr 6 s. 34-35
58. ŁOBACZEWSKA Małgorzata: **Baśnie, legendy, mity różnych narodów świata.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 26-27
Turniej klas V
59. ŁUKASZEWSKA Danuta, SOBIECH Grażyna: **Przyroda nie obroni się sama.** Konkurs czytelnicy. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 11
60. MAKUCH Grażyna: **20 [Dwadzieścia] pytań.** Konkurs. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 16-17
Książki popularnonaukowe: Mateusz Gawryś — W podniebnym świecie, Bolesław Orłowski — Pradziadkowie zegara, Maria Kowalewska — Góry
61. MAŁACZYŃSKA Józefa, SEBASTIAŃCZYK Eleonora, KOWALEWSKA Elżbieta: **Jeden z dziesięciu czyli „Wiem wszystko”.** Turniej wiedzy dla klas piątych. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 16-24
62. MARKIEWICZ Zofia: **Prawa człowieka i podstawowe wolności.** Konkurs w szkole podstawowej. *Por. Bibl.* 1996 nr 11 s. 23-24
63. NAGAJEWSKA Dorota: **Świat w Bullerbyn i u nas!** Konkurs czytelnicy na podstawie książki Astrid Lindgren. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 6-7
64. NOWAK Aleksandra: **Jan Brzechwa.** Konkurs. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 22-23
65. OLEK Urszula: „**Niech zamieszka we mnie pokój**”. *Wychowawca* 1996 nr 10 s. 22-23
Konspekt zajęć czytelnicy z wykorzystaniem opowiadań M. Musierowicz
66. PISKULAK Roman: „**Bezpiecznie na drogach**”. Konkurs dla szkół specjalnych. *Por. Bibl.* 1996 nr 3 s. 31-34
67. PLISZKA Elżbieta: **Laureaci Nagrody Nobla w naszej bibliotece.** Konspekt zajęć bibliotecznych. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 10-11
68. PODNIESIŃSKA Barbara: **Henryk Sienkiewicz — życie i twórczość** (konkurs dla szkół ponadpodstawowych). *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 5-7, bibliogr.
69. PODNIESIŃSKA Barbara: **Na tej ziemi się urodził...** Scenariusz spotkania poświęconego Henrykowi Sienkiewiczowi. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 8-11, bibliogr.
70. RATAJCZAK Danuta: **Wigilijne spotkanie.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 10-11, bibliogr.
71. RUSIŃSKA-GIERTYCH Halina, SMO-CZYK Dorota: **Sienkiewiczowski wehikul czasu.** *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 24, bibliogr.
Wystawa
72. SZYMECZKO Kazimierz: **O wilku mowa... obronna** (gawęda niby-naukowa). *Guliwer* 1996 nr 1 s. 5-8
Postać wilka w bajkach

Zestawienie bibliograficzne

73. TAMBORSKA Zdzisława: **Brzechwa dzieciom — scenariusz zajęć bibliotecznych z konkursem (dwuetapowym)**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 16

74. URYNIAK Bogusława: **Kruchy, cichy, biały jak śnieg...** (Scenariusz spotkania przedświątecznego). *Por. Bibl.* 1996 nr 11 s. 28-29

75. WIATR Jadwiga: **Książka pomaga w nauce**. Scenariusz wystawy. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 5-7

76. WYRĘBEK Krystyna: **Czy znasz „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza!** Konkurs dla uczniów klas VII. *Por. Bibl.* 1996 nr 6 s. 25-28

77. WYRĘBEK Krystyna: **Konkurs ze znajomości „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 14-15

Bibliografie pisarzy

78. BILSKA Grażyna: **Gabriel Garcia Marquez**. Laureaci literackiej Nagrody Nobla 1982. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 20-22, bibliogr.

79. BILSKA Grażyna: **Seamus Heaney**. Laureaci literackiej Nagrody Nobla 1995. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 1 s. 20-21, bibliogr.

80. KOWALCZYKÓWNA Jolanta: **On był pierwszy**. Stanisław Jachowicz (17 IV 1796 — 24 XII 1857). *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 16-17, bibliogr.

81. BZIBZIAK Małgorzata: **Aleksander Kamiński** (zestawienie bibliograficzne w wyborze). *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 12-13

82. MIERNIK Zdzisława: **Ryszard Krynicki**. Zestawienie bibliograficzne w wyborze. *Por. Bibl.* 1996 nr 12 s. 29-31

83. PODNIESIŃSKA Barbara: **Henryk Sienkiewicz**. Zestawienie bibliograficzne w wyborze. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 3 s. 12-13

84. MAKUCH Grażyna: **Wisława Szymborska**. Laureatka Nagrody Nobla 1996 w dziedzinie literatury. Scenariusz wystawy. *Por. Bibl.* 1996 nr 12 s. 32-33

85. PASZEK Krystyna: **William Wharton**. Zestawienie bibliograficzne w wyborze. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 23

Przysposobienie biblioteczne

86. SOKOŁOWSKA Hanna: **Przysposobienie czytelnice i informacyjne w szkole średniej**. Propozycja rozkładu materiału nauczania. *Por. Bibl.* 1996 nr 7/8 s. 27-32

87. SZOCKI Józef: **Przysposobienie czytelnice i informacyjne** (przykłady realizacji). *Por. Bibl.* 1996 nr 5 s. 8-9

Lekcje biblioteczne w szkole podstawowej

88. BEDNARZ Józefa: **Wokół jesiennego liścia**. Lekcja biblioteczna w kl. I. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 26-27

Toż: *Por. Bibl.* 1996 nr 10 s. 31-33

89. GŁĄB Zdzisława: **Poznajemy budowę książki**. Lekcja biblioteczna — kl. III szkoły podstawowej. *Por. Bibl.* 1996 nr 7/8 s. 46-48

90. KLEMBIA Dorota: **Poznajemy Ziemię Gorzowską**. *Por. Bibl.* 1996 nr 5 s. 33-35, bibliogr.

91. KRÓL Bożena: **Emilia Szaniecka 1804-1896**. Lekcja biblioteczna. *Por. Bibliogr.-Metod.* 1996 nr 2 s. 47-50

92. KUNCEWICZ-DYGAŁA Danuta: **Pojedynek Zbyszka z Bogdańca z bratem Rotgierem — relacje sprawozdawców na podstawie powieści „Krzyżacy”**. Konspekt lekcji z wykorzystaniem dramy. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 20

93. LISZEWSKA Krystyna: **Encyklopedie, kroniki i słowniki**. Konspekt lekcji bibliotecznej dla klasy IV — z wykorzystaniem komputera. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 25

Toż: *Por. Bibl.* 1996 nr 6 s. 32-33

94. LISZEWSKA Krystyna: **Wykorzystanie technik komputerowych — nowe nośniki informacji**. Lekcja biblioteczna dla klasy VI. *Por. Bibl.* 1996 nr 7/8 s. 44-46

95. ŁOBACZEWSKA Małgorzata: **Wykonujemy katalog ilustrowany do książek z serii „Poczytaj mi Mamo!”** Lekcja biblioteczna dla uczniów kl. II. *Por. Bibl.* 1996 nr 1 s. 32-33

96. MILLER Magda: **Ludendo discimus**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 9 s. 1-8

Słownikowe repetytorium, dzieje książki, wyszukiwanie informacji, budowa czasopisma i książki, katalog alfabetyczny

97. MOSLER-KOWALCZYK Ewa: **Poszukujemy materiałów na temat życia i twórczości Jana Parandowskiego**. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 2 s. 13

98. PISKULAK Roman: **„Świat wokół nas”**. Układamy ilustrowany słownik ortograficzny. Lekcja biblioteczna w klasie IV. *Por. Bibl.* 1996 nr 3 s. 29-30

99. SOŁTYS Renata: **Poznajemy naszą bibliotekę**. Konspekt lekcji języka polskiego w kl. I. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 10 s. 6

100. WALACHNIEWICZ-JASIŃSKA Irena: **Lekcja biblioteczna dla klasy II-IV szkoły podstawowej „Zawody związane z książką”**. *Kwart. Metod.* 1996 nr 4 s. 42-47

101. WALACHNIEWICZ-JASIŃSKA Irena: **Rodzaje dokumentów gromadzonych w bibliotece** (lekcja biblioteczna dla klas V-VIII szkoły podstawowej). *Kwart. Metod.* 1996 nr 2 s. 52-54

102. WOJCIECHOWSKA Danuta: **Henryk Sienkiewicz**. Lekcja biblioteczna. *Bibl. w Szk.* 1996 nr 6 s. 21

103. ZOLTEK Zdzisława: **Jak my sami możemy chronić naszą planetę**. Lekcja biblioteczna dla klas VI-VIII. *Por. Bibl.* 1996 nr 7/8 s. 53-55

Lekcje biblioteczne w szkole ponadpodstawowej

104. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkołach ponadpodstawowych. Zestawienie bibliograficzne konspektów lekcji bibliotecznych. Por. Bibl. 1996 nr 10 s. 13-17*

105. DZIKOWSKA Krystyna: *Jak żyć ekologicznie? — budownictwo. Por. Bibl. 1996 nr 6 s. 28-30*

106. GRANOSIK Jadwiga: *Sztuka renesansowa. Lekcja dla uczniów klas I szkoły średniej. Por. Bibl. 1996 nr 6 s. 30-32, bibliogr.*

Halina Barylska

Dla Ciebie, Mamo

Matka — to najpiękniejsze słowo świata. Słowo to kojarzy się nam z ciepłem dzieciństwa, z jego beztroską i poczuciem bezpieczeństwa.

Przedstawione wiersze, pisane przez ludzi dorosłych w podzięk za miłość, trud i wyrozumiałość swoich matek, przedstawiają je w różnych okolicznościach wieku dziecięcego jak święta, zabawy, pierwsze kontakty z życiem.

O zmierzchu przy oknie
Matka trąca nogą bieguny
Kołycki, w której śpi dziecko.

Ale już nie ma kołycki,
Ale już nie ma dziecka.
Poszło między cienie.

Matka sama siedzi o zmierzchu,
Kołycke nogą wspomnienie.

Leopold Staff — „Matka”

Z usypiających powiek syna,
Starasz się wąskie zdjąć pasemko
jak pajęczynę lub jak włoszek,
a to jest tylko smużka dymu,
co się w powietrzu kładzie miękko
ponad gasnącym papierosem,
a to jest twoja miłość, mamo,
a to jest twoja miłość,
co mi otwiera świat na oścież
tym jednym małym włoskiem,
którego wcale nie było.

Jerzy Ficowski — „Matce”

Jak ciepłą, miłą jesteś, poduszeczko,
Na której leży moja własna głowa.
Gdy straszny wiatr za oknem, jak wilczyisko,
Wtedy się cała ufnie w ciebie chowam.

O, wiele, wiele małych dzieci,
Co są bez matki i swojego domu,
Tak nigdy nie śypia, z tobą się nie pieści.
Gorzko mi, mamo — płaczę po kryjomu.

A gdy się zbudzę, jaśnieć będzie zorza,
Tak będzie miło wtedy patrzeć w okno,
Będę się modlić, cichutko jak można.
Daj buzi, mamo! Co, oczy ci mokną?!

Imge Desbordes-Valmore
przeł. z fran. Bolesław Zagata

Ona mi pierwsza pokazała księżyc
i pierwszy śnieg przy świerkach,
i pierwszy deszcz.

Byłem wtedy mały jak muszelka,
a czarna suknia matki szumiała jak

Morze Czarne.

Noc.

Dopala się nafta w lampce.
Lamentuje nad uchem komar.
Może to ty, matko, na niebie
jesteś tymi gwiazdami kilkoma?
Albo na jeziorze zagłem białym?
Albo falą w brzegi pochyłe?
Może twoje dłonie posypały
mój manuskrypt gwiazdzistym pyłem?

A może jest południowa godzina,
mazur pszczół w złotych sierpniach pokojach?
Wczoraj szpilkę znalazłem w trzcinach —
od włosów. Czy to nie twoja?

Konstanty Ildefons Gałczyński — „Spotkanie z matką”

Tak nachylona,
jakby szczęście niosła
w ramionach ciepłych i czułości pełnych.
Tak zapatrzona, jakby w oczach dziecka
odczytać chciała całą jego przyszłość.

I tak uśmiechem pragnąca zażegnać łzę jego
każdą,

że wiesz:

to jest miłość —
siadła przy stole z synem na kolanach.
Taką ją widzę w czasie wielkich ramach.

*

Żarliwość jej miłości,
Z nią najszczęśliwsze chwile,
które najwięksi poeci wielbili wspominając:

łagodne ucieszenie wszelkich dziecięcych trosk
i najjaśniejsze światło
utraconego raju.

•

Kocha do granic bólu,
do zapomnienia w szczęściu
i pierwszą ważną wiedzę o prostym ludzkim
wzruszeniu

dzieciom swym przekazuje,
a przez nie
całej ludzkości.

•

W niełatwy czas jej miłość czujesz blisko,
gdy na twej głowie dłoń spoczywa lekka.
Kiedy przelotne spojrenie dotyka
rysów twej twarzy:
chce widzieć człowieka
w tobie,
którego ciężki los nie zmieni.

Choć nieraz wątpisz, nieraz się potykasz,
choć zaufasz nazbyt łatwo wrogom,
ona nie zwątpi:
swej wierności pewna
wierzy i w toją.

•

To przez nią w przyszłość płynie
żywa czerwona krew
kryjąca w sobie wzory dwojga istnień:
matki i ojca.

•

W lusterku się przegląda: żal jej, że lata lecą,
Że oczy coraz słabsze
choć blaskiem ciepłym świecą.
Że wkrótce minąć musi: zdrowie i uroda...
Chciałaby dla swych bliskich pozostać
zawsze młodą.

Jej uśmiech ciepło słoneczne na ukochanej
twarzy.

Ona, by cię ratować, na wszystko się odważy.
Kiedy na pomoc biegnie grozy nie czując lęku,
z nią zawsze po jej stronie
jest dobro, prawda, piękno.

Janina Brzostowska — „Życie rodziś kwitnąc”

Idę do ciebie. W toją zieleni.
I w twoje śniegi. I w twój wiatr.
W twój niezmierny idę świat,
gdzie pory roku na twej dłoni
trojaka jak Słazaczki tańczą
i kurz się wzbija, skrzypi wóz,
odynieć biegnie przez mokradła
i jelen rośnie pośród światła,
co, dzwoniąc, bębniąc, tarabaniąc,
zaspane gwiazdy strząsa z brzoź.

Konstanty Ildfons Gałczyński — „Spotkanie z matką”

Matko moja! Cóż ja mogę powiedzieć?...
Co ja myślę?...
Złe żywioły przyszły mnie nawiedzić,
jak burza w Wiśle.

Zwątpienie? Rozpacz? Zmarła żona?
Nie! Jestem silny jak dąb.
O to, co Ty mi dałaś, Matko rodzona,
będę się bił zęb za zęb.
A jeżeli było coś złego, Mamusiu,
przebacz.
Jam tak zrobił. Jam tak musiał.
Przebaczenia,
nawet matczynego,
nie trzeba.

Władysław Broniewski — „Matce”

Dla ciebie, moja matko miła, czas — nie lekarz,
Twojej udręce długa nie ulży rozłąka:
Nie dosypiając świtu w trwodze syna czekasz —
Któryż to rok twój syn się po rozdrożach błąka.
I często przerażony zrywa się wśród nocy,
Bo ciągle widzi we śnie twą śmiertelną bladeść,
Kiedy głową u kolan twych szuka pomocy,
By wypłakać tęsknotę i wyszochać radość.

Leopold Lewin — „Dla Ciebie”

Dom ucieszony jak gniazdo,
W śnie dzieci — płochliwe ptaki,
Szeleszcząc słowami pacierzy
Odpywają w wieczór matki.

Jeszcze tylko pasma codzienne
Trosk przewiną i cicho przystaną,
Nad głowami skreślą uśmiech,
Odpowiedzą ostatniemu: Mamo...

Barbara Eysymontt — „Matki”

Wszystko jest twoje, po co sięgnę,
matko rodzona.

Co we mnie dobro i piękno,
wziąłem z twojego łona.

Czasem nachylał głowę w noc gwiezdną
ku twej skalistej ziemi.
Piszę wsluchany pilnie w jedno:
jak mówisz z głębi, od korzeni.

Mowa twa prosta, czysta, jak łąza,
podsyci mi serce i zżera.
I rośnie we mnie i trwa
miłość, co nie umiera.

Jalu Kurek — „Matce”

W sercu wielkiego miasta, w półmroku podwórza,
Twoja postać z okiennej ramy się wynurza
I radosnym wspomnieniem jaśnieje z daleka,
Przyciąga moje oczy i ptaki urzeka,
Gwarliwie buszuje w podwórzowym świecie.
Ledwie stanęłaś w oknie — wnet na parapecie
Trzepotliwy niepokój, wesołe gruchanie,
Migają białe skrzydła na ciemnym ekranie.
Z dachów, rynien i z głębi podwórzowej wnęki
Zewsząd się zlatywały do twej szczodrej ręki
Czekając codziennych dobrodziejstw gołębie.
A ja w twych oczach wtedy wyczuwałem głębię
Miłości macierzyńskiej — i dobroć anioła
Biła na mnie z twojego promiennego czoła.

Leopold Lewin — „W sercu wielkiego miasta”

Czasem chcę uciekać
w baśnie zasłyszane,
żeby szukać echa
Twoich kotyśanek.

Ty mi pokazałaś
gwiezdnych mgławic kształty,
bym je ścigał śmiało
myślą kosmonauty.

W mroku się zgubiłem...
Gdy mnie odnalazłaś,
śmiechem lęk spłoszyłaś,
żeby go nie zaznał.

Dziś mnie chroni przed nim
ciszą ostoięta
w każdym dniu powszednim
chwila Twego święta.

Wacław Bisko — „Mamie”

Dzień Matki obchodzimy zawsze 26 maja,
w okresie rozkwitania pierwszych kwiatów,

zapewne dlatego, by je można było ofiaro-
wać jej w podzięcie za to, że dała nam skarb
największy — życie.

Co Ci dam?

Za to, Mamó, że noc w noc czujnie strzeżesz
kolorowych i spokojnych mych snów;
za to, Mamó, że Ci zawsze mogę wierzyć,
że rozumiesz mnie nawet bez słów;
cóż Ci dzisiaj mogę za to dać, Najdroższa
Mamó?

Po jednym kwiatku za noc każdą
nieprzespaną,
po jednym kwiatku za każde zmartwienie,
po jednym kwiatku za płynące z Twych
rąk ukojenie.
Za każdą Twoją zmarszczkę — jeden kwiat
i jeden za każdy siwy włos.

Pod nogi trzeba by Ci rzucić cały świat,
wszystkie kwiaty na ogromny stos.

Maja Waszak — „Co Ci dam”

Nowy Dziennik Biblioteki Publicznej — uwagi użytkownika

Od 1 stycznia 1998 roku biblioteki publiczne naszego kraju są zobowiązane do prowadzenia dziennika według zmienionych zasad.

Biorąc pod uwagę sposób, w jaki nowy dziennik był i jest rozpowszechniany, wprowadzany do „obiegu”, należałoby uznać go jedynie za próbę eksperymentu, to znaczy — kto ma ochotę, może spróbować wypełniać po nowemu.

Powyższe złudzenia rozwiewa jednak całkowicie pismo z dnia 9 stycznia 1998 roku podpisane przez Dyrektora Departamentu Książki i Czytelnictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki — Bogdana Klukowskiego, które wpłynęło do Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy 16 stycznia tego roku. Informuje ono m.in., że „wprowadza się z dniem 1 stycznia 1998 roku nowy Dziennik Biblioteki Publicznej oznaczony symbolem B-176, służący do prowadzenia bieżącej sprawozdawczości liczbowej z zakresu działalności bibliotek publicznych”.

Jest bardzo ciekawe, czy wszystkie biblioteki wojewódzkie powiadomiono o wprowadzeniu nowego dziennika po terminie, czy też bydgoska placówka stanowi wyjątek w tym względzie. Być może są tacy, którzy już

wcześniej, tzn. przed końcem 1997 roku, dowiedzieli się o tym fakcie z oficjalnych źródeł, wobec czego mogli uchronić pragnących zapoznać się na nadchodzący rok bibliotekarzy przed kupnem egzemplarzy wydrukowanych według starego, nieaktualnego już wzoru.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że dziennik biblioteki publicznej jest sprawą ważną. Stanowi on m.in. podstawę do wypełnienia arkuszy sprawozdań Głównego Urzędu Statystycznego. Według opracowania Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej przygotowanego na podstawie danych GUS, w r. 1995 funkcjonowało w Polsce 9505 bibliotek publicznych oraz 4428 punktów bibliotecznych.

Skoro pożądaną jest, aby dane wykazywane przez bibliotekarzy w dzienniku odnotowywane były skrupulatnie i uczciwie, to dlaczego w taki sposób wprowadza się zmienioną jego wersję?

W Bydgoszczy nowy dziennik pojawił się ni stąd ni zowąd. Ci, którzy już z końcem r. 1997 mieli go w swojej ofercie sprzedaży, nie informowali kupujących, że jest to nowość. Może sami nie wiedzieli, że „środek” jest inny? Pozostał bowiem stary symbol B-176 i okładka. Wewnątrz nie znalazła się

żadna informacja (choćby na luźnej kartce), że to nowa wersja. Dopiero głębsza analiza treści pozwalała zorientować się, że to nie jest dziennik dotychczas stosowany. Jak wiadomo dziennik jako druk powszechnego użytku, formularz, nie zawiera informacji o autorze, wydawcy czy instytucji odpowiedzialnej. Pojawiły się przypuszczenia, że może ktoś eksperymentuje na własną rękę. Przy braku informacji pilotujących tę inicjatywę, nie chciało się wprost wierzyć, że stoi za tym poważna instytucja.

Z początkiem roku panował już więc zamęt i bałagan. Powodował go przede wszystkim stary symbol oraz fakt niewycofania ze sprzedaży starego dziennika. Jeszcze w lutym bieżącego roku nie wszystkie firmy, które zajmowały się dotychczas rozprawianiem dziennika biblioteki publicznej, wiedziały o jego nowej wersji, oferując przestarzały już towar. Wynikały stąd liczne nieporozumienia, szczególnie przy zamówieniach telefonicznych.

Już sama zmiana dziennika po prawie 30 latach wymaga od bibliotekarzy większej koncentracji przy jego wypełnianiu, ale zmiana w takim stylu wprowadza całkowitą dezorientację.

Uważa lektura dziennika z pewnością nie wpływa na poprawę nastroju. W piśmie Dyrektora Departamentu Książki i Czytelnictwa MKiS z dnia 9 stycznia br. znalazło się zapewnienie, że wprowadzone zmiany konsultowano, uzgadniano z przedstawicielami Głównego Urzędu Statystycznego oraz Instytutu Książki i Czytelnictwa, ale fakt ten po analizie druku jeszcze bardziej przygnębia. Nasuwa się jednocześnie pytanie, dlaczego nie zapytano o zdanie bibliotekarzy-praktyków? Może nie trzeba by kolejnego wydania dziennika, które Dyr. Departamentu zapowiada w piśmie z dnia 16 lutego br. Pismo to utwierdza w przekonaniu, że zmiany w dzienniku biblioteki publicznej nie zostały dostatecznie przemyślane.

Poniżej postaram się przedstawić uwagi sformułowane przez bibliotekarzy po zapoznaniu się z treścią nowego dziennika.

Pierwszą usterką, którą zauważają, jest brak w zestawieniach miesięcznych *A. Czytelnicy i wypożyczenia na zewnątrz* rubryki oznaczonej w starym dzienniku przy wypożyczalni numerem 3, gdzie odnotowywano

liczbę odwiedzin. Rubrykę dotyczącą tej liczby pozostawiono jedynie przy zestawieniu miesięcznym *B. Udostępnianie prezencyjne*.

Kolejna wada tkwi w podsumowaniu zestawienia miesięcznego, na które w starym dzienniku składały się rubryki: *razem w miesiącu sprawozdawczym, od początku roku oraz ogółem*. Podsumowanie miesięczne nie uwzględniało punktów bibliotecznych. Dane z punktów zawierało roczne zestawienie pomocnicze. Obecnie w podsumowaniu zestawienia miesięcznego występują rubryki: *razem w miesiącu* oraz *ogółem od początku roku*, przy czym ta ostatnia ma uwzględniać dane z punktów bibliotecznych (zgodnie z pismem już wspomnianym z 16.02.98). Będzie to dość kłopotliwe, bo po pierwsze nie ma jeszcze nowego zmienionego dziennika punktu bibliotecznego, a po drugie dziennik nie będzie wykazywał osobnych danych dla punktów bibliotecznych odnośnie liczby czytelników i wypożyczeń, co miało miejsce, jak zauważono powyżej, w starym dzienniku.

Sugerowano zmianę określeń czasopism, a mianowicie zamiast rozróżnienia *oprawne i nieoprawne*, bardziej adekwatne — *zinwentaryzowane i niezinventaryzowane*.

Pojawiła się również uwaga co do ostatniej rubryki zestawienia miesięcznego *B. Udostępnianie prezencyjne*. Dotyczy ona liczby udzielonych informacji. Otóż zgodnie ze wskazówkami należy tu podawać liczbę udzielonych informacji bibliotecznych i bibliograficznych. Wydaje się wskazane, by liczba ta obejmowała także informacje rzeczowe, udzielanie których nie należy w bibliotekach do rzadkości.

Ostatnia już uwaga ma związek z tabelą: *zestawienia roczne A. Informacja o zbiorach*, w której to tabeli nie uwzględniono czasopism nieoprawnych, mimo że wskazówki dotyczące wypełnienia tej tabeli ten rodzaj czasopism ujmują.

Kończąc pragnę wyrazić nadzieję, że następne, zapowiedane przez Departament Książki i Czytelnictwa wydanie dziennika biblioteki publicznej pozbawione będzie usterek i błędów, a o jego pojawieniu bibliotekarze dowiedzą się wcześniej, niż miało to miejsce tym razem.

LUCYNA PARTYKA

Lubartowskie Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Historia i dzień dzisiejszy

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Lubartowie działa już ponad 30 lat. Pierwsze informacje o jego istnieniu pochodzą z r. 1960 — lista członków obejmowała bibliotekarzy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, bibliotek publicznych terenowych oraz bibliotek szkolnych, a także pracowników biblioteki pedagogicznej w Lubartowie. Pierwsza lista członków z r. 1960 liczyła 18 osób, wielu z nich pozostało członkami SBP aż do emerytury.

Do maja r. 1963 członkowie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na terenie pow. lubartowskiego stanowili grupę SBP. Na wniosek Zarządu Okręgu 20 maja r. 1963 powołano Oddział Powiatowy i wybrano władze. Przy Oddziale działała Komisja Rewizyjna i dwie sekcje: kulturalno-oświatowa i kontaktów międzybibliotecznych.

Od początku członkowie Oddziału Powiatowego SBP w Lubartowie byli bardzo aktywni. W r. 1962 zorganizowano po raz pierwszy „Dzień Biblioteki”, turniej powiatowy kończący konkurs regionalistyczno-czytelniczy p.h. „Lubartów i Ziemia Lubartowska” oraz spotkanie z Mirosławą Knorr, dziennikarką lubelską. Każdego roku organizowano spotkania, wycieczki bądź imprezy, a także narady z władzami powiatowymi, przedstawiając potrzeby i problemy bibliotekarzy i bibliotek, m.in. upominano się o regulację uposażeń bibliotekarzy.

Ważnym i ciągle aktualnym zadaniem Stowarzyszenia było i jest pozyskiwanie nowych członków: w r. 1967 zarejestrowano 41 osób, w r. 1968 — 39, w r. 1969 — 40, a w r. 1996 — 44, co stanowi ponad 80% zatrudnionych bibliotekarzy bibl. publ. rejonu lubartowskiego.

Liczba członków zmieniała się wraz ze zmianami kadrowymi, jednak pozyskiwanie

nowych członków spośród nowozatrudnionych zawsze służy integracji bibliotekarzy z różnych środowisk.

Aktywna praca Oddziału Powiatowego SBP w Lubartowie była możliwa ze względu na dobrą współpracę z PiMBP, a szczególnie z jej kierownikiem p. Janem Smoła-rzem. Plany pracy SBP uwzględniały aktualne potrzeby bibliotekarzy oraz były częścią składową rocznego planu pracy PiMBP. Ponadto Zarząd Okręgu w Lublinie dofinansowywał działalność Stowarzyszenia, co pomagało znacznie w realizacji przedsięwzięć.

W związku z likwidacją powiatów w r. 1975 działalność Oddziału Powiatowego SBP zawieszono. Powołanie Koła SBP nastąpiło 28 X 1976 r. Lubartowskie Koło SBP, dzięki aktywności jego członków prowadziło wielokierunkową działalność. Organizowane były wycieczki szkoleniowo-turystyczne, m.in. na Targi Książki do Warszawy, do Teatru Wielkiego w Warszawie, Łańcuta, Puław, Janowca, do Lublina na Majdanek, w Góry Świętokrzyskie, do muzeów literackich: H. Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej, J. I. Kraszewskiego w Romanowie, St. Żeromskiego w Nałęczowie, J. Kochanowskiego w Czarnolesie. Organizowano kilkakrotnie wyjazd do muzeum w Kozłowie, Lubartowie, Lublinie (Zamek). Podczas wycieczek bibliotekarze zwiedzali biblioteki, m.in. w woj. kieleckim, białostockim i w Lublinie.

Zorganizowano wiele prelekcji, przeglądów i odczytów.

Ponadto członkowie SBP spotykali się z pisarzami (m.in. M. Józefacką, R. Jegorowem, A. Lekkim, T. Goździkiewiczem), aktorami (m.in. J. Machulskim), dziennikarzami (m.in. M. Knorr, W. Jankowernym, Z. Miazgą) oraz innymi ciekawymi i interesującymi ludźmi.

Organizowano wielokrotnie przeglądy wydawnictw bibliotekarskich (w tym prasy) i regionalnych.

SBP było inicjatorem kilku spotkań organizowanych z bibliotekarzami szkolnymi w Lubartowie. Spotkania okazały się potrzebne i stały się początkiem dobrej i systematycznej współpracy szkół z Biblioteką Miejską w mieście. Członkowie nasi aktywnie włączali się w różnego rodzaju akcje i obchody: Tysiąclecie Państwa Polskiego „1000 książek na Tysiąclecie”, Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy, organizowano imprezy z okazji 440. rocznicy powstania Lubartowa, 70-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę.

W latach osiemdziesiątych wprowadziliśmy do działalności Koła uroczyste pożegnanie członków SBP odchodzących na emeryturę. Spotkania te są smutne, ale podkreślają wieloletnią obecność we wspólnocie bibliotekarskiej, którą łączą nie tylko sprawy zawodowe, ale także koleżeńskie.

Kilkakrotnie organizowaliśmy „Dzień Bibliotekarza”. Impreza ta cieszy się powodzeniem. Obok części oficjalnej staramy się, jako Zarząd, zorganizować coś atrakcyjnego oraz zapewnić poczęstunek. Początkowo były to skromne spotkania, ale zawsze z udziałem przedstawicieli Zarządu Okręgu SBP, WBP, Zw. Zaw. Prac. WBP a nawet Wydziału Kultury U. W. w Lublinie. Zapraszamy także emerytów i rencistów. Lubartowskie Koło utrzymuje się ze składek członkowskich, które wynoszą minimum 0,60 zł miesięcznie (od r. 1996). Wystarcza to na organizację „Dnia Bibliotekarza” oraz niezbędne wydatki związane z odejściem na emeryturę lub inne okoliczności.

Od r. 1995 uroczystie obchodzimy jubileusze członków SBP pracujących w bibliotekarstwie 20 lat i więcej (okrągłe rocznice). Oprócz życzeń jubileaci otrzymują listy gratulacyjne, upominki książkowe, kwiaty, bombonierki. Wszystko to odbywa się w miłej atmosferze. Spotkania takie będziemy kontynuować.

Działalność SBP jest ściśle związana z pracą zawodową, a kontakty nasze mają miejsce przede wszystkim podczas szkoleń. Członkowie SBP aktywnie włączają się w realizację przedsięwzięć i programów obchodów ważnych rocznic i akcji, np. realizację programu przysposobienia czytelniczego

i informacyjnego, obchody 200. rocznicy Konstytucji 3 Maja, konkursu „Korzenie naszych rodzin”. Realizacja programu działań regionalnych na lata 1995/96 „Ziemia Rodzinna” pod patronatem Lubartowskiego Koła SBP dała efekty w postaci organizacji jubileuszy bibliotek, a także opracowania kronik środowiskowo-bibliotecznych przez większość bibliotekarzy. Członkowie SBP zaangażowali się bardzo w realizację programu działań bibliotek woj. lubelskiego 1997/1998 pt. „Promocja gminy”.

Jedną z częstych form szkoleń są przeglądy prasy fachowej, wydawanej przez SBP (Poradnik Bibliotekarza, Bibliotekarz) z uwzględnieniem przepisów prawnych. Często sprawy ważne dla Stowarzyszenia przedstawiane są wszystkim bibliotekarzom (m.in. dyskusja nad projektem nowej ustawy o bibliotekach, biblioteki samorządowe — prawa i obowiązki).

Aktywna działalność naszego Koła powoduje, że zawsze mamy swojego przedstawiciela we władzach Zarządu Okręgu, co pozwala na systematyczne orientowanie się w pracach Zarządu Głównego SBP oraz poszczególnych Okręgów i Kół.

Coroczne plany działania staramy się realizować. Bardzo pomagają nam w tym dobra współpraca Oddziału WBP i MBP w Lubartowie. Pani Zofia Skomorowska, dyrektor MBP jest życzliwa, ma wiele dobrej woli, a także umiejętności w organizacji imprez oświatowych. Korzystamy z jej rad, pomocy, a także z lokalu czytelnicy.

Słowa uznania kieruję pod adresem Zarządu Okręgu SBP w Lublinie, a szczególnie p. Jerzego Gajewskiego, który zawsze wspiera nasze inicjatywy, służy informacją i pomocą.

Pragnę podziękować wszystkim członkom kolejnych zarządów SBP w Lubartowie, którzy nie zaniechali działalności naszej zawodowej organizacji, a w szczególności: p. Krystynie Majcher, p. Janowi Smolarzowi, oraz nie żyjącym już paniom: Zofii Romańskiej i Otylii Taczalskiej. Najdłużej w zarządzie była p. K. Majcher — kierownik GBP w Firleju, która od początku istnienia Koła przez 28 lat wzorowo pełniła funkcję skarbnika.

Zwykle w czasie przemyśleń nad przeszłością nasuwają się refleksje i wnioski, które należałoby uwzględnić w przyszłej pracy. Na pewno istotną dla nas kwestią

jest budowanie autorytetu biblioteki i bibliotekarza w środowisku. Jako członkowie SBP i bibliotekarze powinniśmy o tym wiedzieć, że przede wszystkim nasza postawa i zaangażowanie będą miały znaczący wpływ na to, jak oceni nas środowisko. Powinniśmy mieć na uwadze dobre dotychczasowe doświadczenia i pomnażać je. Tego wszystkiego wymaga od nas czytelnik-użytkownik. Będziemy pielęgnować więzi bib-

liotekarskie, kontakty koleżeńskie, a nade wszystko chronić nasze interesy zawodowe; będziemy budować klimat wzajemnej życzliwości, a także uznania dla ludzi, którzy zasłużyli się bibliotekarstwu i kulturze czytelniczej w naszym lubartowskim regionie.

Autorka jest przewodniczącą
Lubartowskiego Koła SBP

Samorządy a biblioteki

Sabina Malinowska

Gminna Biblioteka Publiczna w Małkini Górnej w nowej siedzibie

24 lutego 1998 r. w Małkini Górnej (woj. ostrołęckie) odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Gminnej Biblioteki Publicznej.

Przez blisko 50 lat Biblioteka działała w różnych lokalach: najczęściej były to bardzo trudne warunki. W r. 1985 GBP wprowadziła się do samodzielnego budyn-



Fragment budynku GBP w Małkini



GBP w Małkini. Oddział dla dzieci i młodzieży

ku o powierzchni 150 m². Radość bibliotekarzy małkińskich była ogromna: własny budynek, przestrzeń, dobre warunki pracy i obsługi czytelników. Z upływem lat budynek zaczął wymagać kapitalnego remontu. Warunki pracy również były coraz gorsze. Władze samorządowe zamiast lokować pieniądze w remont starego budynku, postanowiły przekazać Bibliotece budynek pozakolny o powierzchni 450 m². Nowa siedziba GBP jest nie tylko znacznie obszerniejsza od poprzedniej, ale również bardziej funkcjonalna i w lepszym stanie technicznym.

Budynek jest piętrowy: na górze mieszczą się wypożyczalnia i czytelnia dla dorosłych, na parterze oddział dla dzieci wraz ze scenką teatralną oraz sala konferencyjno-odczytowa. Ponadto są oddzielne pomieszczenia do prac bibliotecznych, pokój kierownika, pokój socjalny, szatnia i różnego rodzaju magazynki. W przestronnych holach jest miejsce na wystawy biblioteczne i prezentacje miejscowych artystów plastyków (obecnie prezentowane są rzeźby Sławomira Sokolowskiego). Większość prac związanych z przygotowaniem budynku

i przeprowadzką wykonali pracownicy GBP i filii, z kierownikiem GBP Lidią Kowińską na czele.

Uroczyste otwarcie nowej siedziby GBP zgromadziło władze gminne (niemal w komplecie), dyrekcję i instruktorów WBP, bibliotekarzy z rejonu ostrowskiego, czytelników i przyjaciół Biblioteki. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wspólnie wójt gminy Jerzy Wdowiak, przewodniczący Rady Gminy Lech Wujek i dyrektor WBP w Ostrołęce Mieczysław Romanik. Następnie proboszczowie obu parafii małkińskich, ks. Józef Samluk i ks. Marian Niemyjski, poświęcili wszystkie pomieszczenia biblioteczne.

Uczestnicy spotkania z przyjemnością obejrzel program artystyczny w wykonaniu uczniów Szkół Podstawowych Nr 1 i Nr 2 w Małkini.

Nowa siedziba GBP jest kolejnym dowodem wielkiej troski władz samorządowych o bibliotekę i książkę. Biblioteka w Małkini nie musiała w ostatnich latach zwalniać pracowników. Co roku czytelnicy mają do swojej dyspozycji ponad tysiąc woluminów nowych książek. W r. 1997 rozpoczęto

komputeryzację zbiorów. Dodać należy, że Małkinia nie należy do bogatych gmin.

Wójt Jerzy Wdowiak dzień otwarcia nowej siedziby GBP określił jako „dzień szcze-

gólny, świąteczny, bo oto książka znalazła godne siebie miejsce, by móc w pełnej krasie ukazać swoje piękno i bogactwo a tym samym lepiej służyć wszystkim mieszkańcom gminy”.

Krystyna Stelmaszczyk-Wijaczka

„Księgarnia”

Propozycja konkursu czytelniczego dla klas I-III

Zabawa ta, bo jest to przede wszystkim zabawa, powstała aby zapelnąć „próżnię” na tzw. doraźnych zastępstwach w klasach początkowych. Pomyślana była tak, aby promować ciekawą książkę wykorzystując znajomość poznanych dotychczas przez dzieci lektur i terminów związanych z książką. Dlatego też większość zagadek dotyczy obowiązujących w klasach I-III lektur. Jest to bardzo prosty i nie wymagający nakładów konkurs czytelniczny, który można przeprowadzić we wszystkich klasach początkowych, a także w klasie czwartej na lekcjach, w świetlicy, jako duży konkurs dla jednego ciągu klasowego (np. dla wszystkich trzecich).

Materiały

Ciekawe i pięknie ilustrowane książki dla dzieci, długie paski papieru (najlepiej kartonu ze względu na trwałość) na których wypisane są zagadki, nagrody dla najlepszych (3-4 książeczki dla dzieci lub cukierki lub zakładki do książek lub ołówki itp. — zależnie oczywiście od rangi konkursu), lada księgarska — zsunięte ławki albo stolik itp., duży napis na kartonie:

**KSIĘGARNIA
CZYNNA: dla WAS**

Przygotowanie

Włożyć zagadki do książek tak aby zagadki nie były widoczne i ułożyć je na stole, postawić „szyld”.

Przebieg

Prowadzący wyjaśnia dzieciom zasady zabawy:

— Drogie dzieci, pobawimy się dzisiaj w księgarnię. Będziecie kupować książki,

ale... nie za pieniądze! Zapłatą jest odpowiedź na pytanie włożone do książki. Dobra odpowiedź — możesz książkę zatrzymać. Zła — siadasz na miejsce. (Uwaga: tu w zależności od warunków i liczby dzieci: w klasie „na miejsce”; w dużej sali dzieci tworzą kolejkę i odchodzą na jej koniec!). Książki wybieramy sami. Kto kupi najwięcej książek dostanie nagrodę. Teraz ustawcie się „gęsiego” i czekając na swoją kolejkę oglądajcie książeczki, żeby wybrać którąś z nich. Ale uwaga! Nie przeglądamy książeczek w środku! Zrobicie to po zapłaceniu za nią! Zapraszam

Witam pierwszego klienta. Jak masz na imię? Marek?

Wybrałeś — i tu odczytujemy wyraźnie i głośno autora, i tytuł wybranej książki, i pokazujemy ją wszystkim dzieciom, dopiero potem wyjmujemy i odczytujemy zagadkę.

Głośno odczytując pytanie, oddajemy je kupującemu aby także miał możliwość przeczytania go.

1. Pochodzi z Pacanowa
ten nasz koziołek
a nazywa się
(Koziołek Matołek)
2. „Kto na półkach książek ma bez liku
i dba o te książki oraz czytelników?”
(bibliotekarz)
3. Każdy widział dużo,
nikt nie widział mało
lecz Konopnicka ci opowie
„Co”
(M. Konopnicka: „Co słonko widziało”)
4. „Kto w sklepie bez wagi sprzedaje
dużo wierszy, opowiadań i bajek?”
(księgarz)

5. Jego dzielność do zera zmalała.
Gdy na drodze mu stanęła myszka mała.
(M. Konopnicka: „Stefek Burczymucha”)
6. „W Szczerbieszynie chrząszcz
brzmi w trzcinie
i Szczerbieszyn z tego słynie”.
(J. Brzechwa: „Chrząszcz”)
7. „Takie słyszy się rozmowy.
Może pan się o mnie oprze.
Pan tak wędnie, panie koprze”
(J. Brzechwa: „Na straganie”)
8. „Na podobno jest kot w butach.
Widziano także osła
Którego mrówka niosła.
(J. Brzechwa: „Na wyspach Bergamutach”)
9. Drzewa cień uratowała.
Podarty księżyc pocerowała.
Joanna Papuzińska książkę
o niej napisała.
(„Nasza mama czarodziejka”)
10. Zawsze psotny i wesoły
nawet gdy idzie do szkoły.
Konopnicka go stworzyła
i go ochrzciła.
(M. Konopnicka: „Pimpus Sadełko”)
11. Śmieszne, dziwne są psot ścieżki
w wierszu Porazińskiej „ ”
(„Psotki i śmieszki”)
12. „Zdolna jestem niesłychanie.
Najpiękniejsze mam ubranie”
(J. Brzechwa: „Samochwała”)
13. „Nad rzeczką opodal krzaczka,
mieszkała ”
(J. Brzechwa: „Kaczka dziwaczka”)
14. Każda z tych postaci
z nim do czynienia miała.
Pan Byle-Jak i Kasia, co się grzebienia
bała.
(J. Duszyńska: „Cudaczek-Wyśmiewaczek”)
15. Marzył by latać samolotem
mały Waluś, co chciał być pilotem.
(A. Bahdaj: „Pilot i ja”)
16. Spotkanie z książką
się zaczyna
najczęściej od wierszy ?
(Juliana Tuwima)
17. Nie lubi mięsa,
milsza jej traweczka,
wskaże ją rym, to „ ”
(J. Grabowski: „Czarna owieczka”)
18. Co to za bajeczka,
na wystawach bywa — wagoniki
na okładce i „ ”
(J. Tuwim: „Lokomotywa”)
19. „Wybiera się za morze
i wybrać się nie może”.
(J. Brzechwa: „Sójka”)
20. Tuwima najpiękniej tańcowała
Tak by każda krawcowa chciała.
(J. Tuwim: „Tańcowała igła z nitką”)
21. Czy nie wie dziecko które,
z jakiej baśni wziąć
czerwony płaszczek z kapturem?
(„Baśń o Czerwonym Kapturku”)
22. Dokończ: „Był sobie słoń,
Zwał się ten słoń Tomasz „ ”
(J. Tuwim: „Słoń Trąbalski”)
23. Babcia, dziadek, wnuczek
i różne zwierzęta,
co wyciągnąć chcieli
może ktoś pamięta?
(J. Tuwim: „Rzepka”)
24. Ja nie chcę w ławce siedzieć sama,
a ona chce: wielka mi dama!
(J. Tuwim: „Zosia-Samosia”)
25. Bardziej zapominalski niż Słoń Trąbalski
Jest pan Hilary, z wiersza?
(J. Tuwim: „Okulary”)
26. Prowadzi życie skromne i ciche,
ubranie na niej podarte, liche,
gdyby pantofelka nie zgubiła,
księcia by nie zdobyła.
(„Kopciuszek”)
27. Z jakiej baśni to wynika
żeby unikać chatki z piernika?
(„Jaś i Małgosia”)
28. Wilk chciał ją zjeść
nie wiedzieć czemu.
Życie zawdzięcza leśniczemu.
(„Czerwony Kapturek”)
29. Z jakiej książki:
„Jagodowy król — pan z pana!
Szata na nim cudnie tkana,
Korony zaś nie używa,
Bo za duża jest i krzywa!”
(M. Konopnicka: „Na jagody”)
30. Umie chwalić się wspaniale,
Choć nie najmądrzejsza wcale!
(J. Brzechwa: „Samochwała”)
31. Na wszelkie uwagi jest głucha
Lubi kłamać niesłychanie
Takie ma już powołanie.
(J. Brzechwa: „Kłamczucha”)
32. Jest autorem takich wierszy:
„Ptasie radio”, „Lokomotywa”,
Powiedz jak się nazywa?
(Julian Tuwim)
33. We wsi Kozie Wólki
z pożaru Henia uratował,
w nagrodę za to
w mundurze strażackim paradował.
(Cz. Janczarski: „Jak Wojtek został strażakiem”)
34. Metka na imię miała
Najchętniej w psiej budzie mieszkała.
W jakiej książeczce się chowa
i czy to piesek, czy krowa?
(J. Grabowski: „Czarna owieczka”)

35. Co to za dziwne stworzenie
istny odmieniec,
kaczego rodu wykolejeniec.
(J. Brzechwa: „Kaczka dziwaczka”)
36. Z jakiej książki koziołka-bekę
dzieci znają.
I mówiąc tytuł go pocieszają?
(S. Michałkow: „Nie płacz Koziołku”)
37. Wszystko robią razem:
figle, psoty i szkolne prace,
a nazywają się: „Jacek,
i”
(M. Jaworzakowa: „Jacek, Wacek i Pankracek”)
38. „Kupują ją w kiosku
dorośli i dzieci,
żeby się dowiedzieć,
co słyhać na świecie!”
(gazeta, czasopismo)
39. „Z niej w szkole i w domu
nauczysz się wiele.
Szczuj ją i kochaj —
jest twym przyjacielem”
(książka)
40. Choć to lud bardzo malutki
Wielkie łyż ronią krasnoludki.
Zmartwiły się, że już z nimi nie mieszka
ta królewna
(W. i J. Grim: „Śnieżka”)
41. Pan Jan Grabowski
napisał książeczkę
o Pucu, gościach
i o kimś jeszcze!
(„Puc, Bursztyn i goście”)
42. Pies Puc, Bursztyn i inne zwierzęta
skąd się wzięły, czy ktoś pamięta?
(J. Grabowski: „Puc, Bursztyn i goście”)
43. Kto przeczytał, na pewno pamięta
„Doktora i jego zwierzęta”
(Dollittle)
44. W jakiej to baśni:
Ziarenko jęczmienia mama posiadała
z niego wyrosła Odrobinka mała.
(J. Ch. Andersen: „Dziecię elfów”)
45. W niczym mu nie przeszkadza brak
ogonka.
Ten kot nad koty kocha głównie psoty.
(K. Knütson: „Przygody Filonka Bezogonka”)
46. Zimno wszędzie, skrzypią sanie,
ktoś powinien dostać lanie,
bo posłuchał pięknej pani
i uczył się jej sani.
(J. Ch. Andersen: „Królowa Śniegu”)
47. Kaj, Gerda, rozbite lustro
i sanie w biegu.
Już wszyscy wiemy,
że mowa o baśni
(„Królowa Śniegu”)
48. Jak żyją ludzie w zimnych krajach
z ich książek każdy się dowie,
a nazywają się Alina i Czesław
(Centkiewiczowie)
49. W jakiej książce szukać misia,
co lubi miodek nie od dzisiaj.
(A. A. Milne: „Kubuś Puchatek”)
50. W jakiej książce niezdarnie się wspina
Elegancik w postaci pingwina.
(A. i Cz. Centkiewiczowie: „Zaczarowana zagroda”)
51. Od wsi do wsi wędrował,
stare buty reperował.
Wszystkim znana to śpiewka.
Każdy zgadnie, to „”
(J. Porazińska: „Szewczyk Dratewka”)
52. Cała podwórkowa zgraja
nie przyznaje się do jaja.
Ni to kura, ni to kaczka
nie chce go żadna paczka.
(J. Ch. Andersen: „Brzydkie kaczko”)
53. Z jakiej to baśni wiadomo,
powiedzcie sami —
że źle sprzedawać lub bawić się
zapalkami.
(J. Ch. Andersen: „Dziewczynka z zapalkami”)
54. Na 20 materacach leżała,
20 pierzyn pod sobą miała,
Przez ziarenko grochu się nie wyspała.
(J. Ch. Andersen: „Księżniczka na ziarnku grochu”)
55. Był sobie ranny bocian, bardzo młody,
Znajdziesz go w książce „”
(M. Kownacka: „Kajtkowe przygody”)
56. Że te bliźnięta są grzeczne,
nikt mnie nie przekona
Teleskopek i Teleskopka z „”
(W. Chotomska: „Dzieci Pana Astronoma”)
57. „Jak się nazywa ta mądra księga
po którą każdy człowiek sięga,
gdy <<brzuch>> napisać chce raz-dwa
i nie wie jak to zrobić ma.
(słownik ortograficzny)

Uwagi

— Można użyć swoich pytań, nierymowa-
nych, ja zbierałam wierszyki (w cudzysłowie)
i układałam je sama, ale na początku były to
zwykle pytania o autora, tytuł, postacie itp.

— Dobrze jeśli wśród wyłożonych książek
są książeczki z zagadek, nawet wszystkie.

— Gdy mała grupa bierze udział w zaba-
wie, wszystkie dzieci do końca (do wyczer-
pania książek) robią zakupy, jeśli jest dużo
dzieci, decydujemy ile mogą podjąć prób ale
informujemy je o tym na początku konkursu.

— Dzieci mogą podawać tylko takie odpo-
wiedzi, jakie „wymusza” zagadka, a my dopytu-
jemy kupującego (oddając mu książkę) i włączamy
do zabawy publiczność (pytamy o autora, tytuł).

Autorka jest nauczycielem-bibliotekarzem
w Szk. Podst. nr 2 w Kielcach

Samodzielnie redagujemy „Gońca Rumskiego”

Konspekt lekcji bibliotecznej w kl. VII

Czas trwania: 90 min.

Cele edukacyjne: Uczeń po lekcji powinien:

wiedzieć

— jakie czasopisma gromadzi się w bibliotece szkolnej;

— jaka jest rola czasopisma, jako źródła aktualnej wiedzy, informacji o regionie oraz rozrywki;

— znać strukturę czasopisma;

— znać podstawowe terminy z zakresu prasoznawstwa;

— jakie są podziały czasopism;

umieć

— sięgnąć po odpowiedni tytuł czasopisma w zależności od poszukiwanej informacji;

— orientować się w układzie treści czasopisma

— korzystać z czasopisma jako źródła wiedzy i rozrywki;

rozumieć

— znaczenie pojęć — gazeta, czasopismo, prasa, periodyk, tytułatura, stopka redakcyjna, metryczka, szpalty, kolumny, mutacja, prenumerata;

— różnicę między gazetą a czasopismem;

— znaczenie informacyjne prasy, w tym także regionalnej;

środki dydaktyczne: wystawka czasopism, plansze informacyjne z podziałem prasy, plansza „Moje ulubione czasopismo to...”, tablica do przypinania gotowych prac, stare egzemplarze gazet i czasopism oraz druki reklamowe, nożyczki, klej, taśma klejąca, pisaki, szpilki, „Słownik języka polskiego”, egzemplarze „Gońca Rumskiego”.

Przebieg zajęć

1. Uczniowie wypisują na kartkach tytuł ulubionego czasopisma, następnie przypi-

nają je do planszy „Moje ulubione czasopismo to...”, nauczyciel zwraca uwagę na pisownię tytułów czasopism wielką literą. Wybrany uczeń odczytuje ulubione czasopisma.

2. Zwiedzenie wystawki „Czasopisma w bibliotece szkolnej”, głośne odczytanie tytułów wystawionych czasopism.

3. Wprowadzenie do tematu — porównanie zapisów na planszy z wystawą czasopism (Dlaczego nie wszystkie ulubione czasopisma uczniów znajdują się w naszej bibliotece? Skąd rozbieżność?), nawiązanie do odbytej wycieczki do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” i „Gońca Rumskiego” oraz drukarni (Dlaczego „Goniec Rumski” nie jest ulubionym czasopismem uczniów? Dlaczego nie są nimi gazety? Czy powinny być?). Wspólnie ustalamy rolę czasopisma — źródło aktualnej wiedzy o świecie, kraju i najbliższej okolicy („naszej małej ojczyźnie”), poszerzanie wiadomości szkolnych, rozrywka i przyjemność. Próbujemy utworzyć definicje: gazeta, czasopismo, prasa, periodyk — sprawdzamy ze słownikiem. Wspólnie szukamy różnic między gazetą a czasopismem. Omawiamy podział prasy (przy wymienianiu przykładowych tytułów należy przypomnieć informację o pisowni tytułów). Ustalamy sposoby zakupu prasy — indywidualny zakup w kiosku (sklepie), teczki, prenumerata.

4. Uczniowie otrzymują egzemplarze „Gońca Rumskiego”, na jego przykładzie przypominają najważniejsze elementy budowy czasopisma; tytułatura, stałe rubryki, szpalty, kolumny, stopka redakcyjna. Zachęta do tworzenia teczek wycinków prasowych.

5. Losowanie 5 rodzajów kolorowych znaczków — dzielimy klasę na 5 działów redakcyjnych — kultura, aktualności rumskie, sport, rozrywka, z życia SP-9. Przy użyciu starych gazet, nożyczek, kleju, pisaków i własnej pomysłowości, każdy zespół

tworzy artykuł do specjalnego wydania „Gońca Rumskiego”. Kiedy są gotowe, wybrana osoba prezentuje pracę klasie.

6. Dokonujemy wyborów:

● redaktora naczelnego — będzie rozstrzygał spory i odpowiadał za całość naszej gazety,

● sekretarza redakcji — odpowiedzialny za przygotowanie tekstów „do druku”, ich poprawność językową,

● sekretarza prowadzącego — ustali układ artykułów i zdjęć, ich kolejność w gazecie.

Pozostali są redaktorami pomagającymi przy wydaniu gazety. Tworzymy naszego „Gońca...”, przypinając artykuły do tablicy.

7. Zakończenie. Propozycja, aby stronę naszego „Gońca...” w zmniejszonym formacie wysłać do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” z prośbą o wydrukowanie w nim

informacji o „Gońcu Rumskim”; zajęłyby się tym wybrane wcześniej trzy osoby. Powstaje jednak pytanie, czy by to kogoś zainteresowało — rodziców? koleżanki i kolegów? nauczycieli? mieszkańców Rumi? nas? Czy inne artykuły pojawiające się w „Gońcu” również nas mogą zainteresować? Czy powinniśmy się interesować prasą lokalną?

Wspólnie podsumowujemy zadania prasy jako informatora o sytuacji w kraju, za granicą i w najbliższej okolicy, jako dostarczyciela wiadomości na interesujący czytelnika temat oraz jako dostarczyciela rozrywki i przyjemności.

Zachęta do bliższego obcowania z gazetami i prasą lokalną.

Autorka jest doradcą metodycznym bibliotek szkolnych rejonu Wejherowa

Halina Kalinowska

Ferie zimowe '98 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowym Mieście Lubawskim

Zakończyły się ferie zimowe '98. Miejska Biblioteka Publiczna w Nowym Mieście Lubawskim zorganizowała zajęcia dzieciom podczas tegorocznych ferii zimowych. Program imprez był bardzo różnorodny i interesujący. Dzieci brały udział w konkursach plastycznych: „Dokarmiamy zwierzęta i ptaki zimą”, „Sporty zimowe”.

Wykonały ilustracje do wierszy Juliana Tuwima „Abecadło”, „Warzywa”, „Lokomotywa”. Prace wykonano w różnych technikach (rysunek, akwarela). Przygotowały także kukielki i dekorację do baśni Heleny Bechlerowej „Zima z Białym Niedźwiedziem”. Odbył się konkurs recytatorski. Polegał on na wybraniu dowolnego utworu Jana Brzechwy, Wandy Chotomskiej i Stanisława Jachowicza, i wystąpieniu z jego własną interpretacją przed komisją konkursową. Piękne są także życzenia walentynkowe. Forma i technika wykonania była dowolna. Trzeba docenić duży wkład pracy i pomysłowość autorów.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia, na których dzieci wykonały figurki z plasteliny do baśni „Królowa Śniegu”.

Dzieci zrobiły również bardzo ładne skarbonki. Prześcigały się w pomysłach. Jedne oklejały pudełka kolorowym papierem, ścinkami materiału, drugie oblepiały plasteliną. Dzieci kochają zwierzęta, a większość z nich ma w domu kotka, pieska, rybki. Zaproponowaliśmy więc, aby narysowały swojego przyjaciela. Dzieci nie tylko narysowały, ale także opisały zwierzęta.

Codziennie w spotkaniach uczestniczyło kilkanaścioro dzieci. Brały udział w grach towarzyskich, rozwiązywały krzyżówki i rebusy. Uczestnikami ferii zimowych w bibliotece były przeważnie dzieci w wieku od 6 do 13 lat.

Wszystkie zabawy i zajęcia były interesujące. Dzieci bawiły się bardzo dobrze, niektóre wyrażały chęć uczestniczenia w następnych spotkaniach w bibliotece.

Całość imprez bibliotecznych uzupełniono wystawą prac wykonanych przez dzieci podczas tegorocznych „Białych wakacji”.

Autorka jest starszym bibliotekarzem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowym Mieście Lubawskim

Władysław Misiewicz (1910-1997)



Bibliotekarz, księgarz, założyciel Radomskiego Związku Esperantystów i jeden z nielicznych znawców języka pali urodził się 11 kwietnia 1910 roku we Lwowie jako syn Antoniego i Rozalii Misiewiczów. Był jednym z najbardziej znanych i cenionych przedstawicieli powojennej radomskiej inteligencji. Szkołę Rzemiosł Artystycznych ukończył w Krakowie, a maturę otrzymał we Lwowie. Przed wojną pracował w Krakowie, później we Lwowie na Biurze Podróży „Orbis”, Księgarni Połanieckiego i Poczcie Polskiej. Służył również w pułku ułanów i jako ułan brał udział w wojnie obronnej w 1939 r. w Armii Poznań. Ranny w miejscowości Ilów pod Sochaczewem dostał się do niewoli, skąd zbiegł na początku 1940 r. Okres okupacji spędził we Lwowie, w tym czasie był pracownikiem poczty, najpierw radzieckiej, a następnie niemieckiej.

Po wojnie, z niewielkimi przerwami, był związany z Radomiem. W 1945 r. kompletował księgozbiór dla miejskiej biblioteki, od 10.03.1945 do 15.06.1946 r. pełnił funkcję kierownika czytelnictwa biblioteki, do której powrócił w lutym 1967 r. W latach późniejszych pracował w księgarni Edwarda Suchańskiego przy ul. Żeromskiego 27, a następnie Księgarni Domu Książki (obecnie „Sonet”). W bibliotekach i księgarniach radomskich pracował ponad 25 lat. Służył wydatnie pomocą uczącym się i studiującym. Posiadał duże zdolności do języ-

ków. Władzał w mowie i piśmie czterema: angielskim, niemieckim, esperanto i rosyjskim oraz słabiej sześcioma innymi (francuskim, hiszpańskim, łaciną, portugalskim, ukraińskim, włoskim, a nawet sanskrytem). Znajomość ta pomagała panu Władysławowi dobrze spełniać swą rolę w upowszechnianiu książki i czytelnictwa, tak w działalności księgarskiej, jak i na stanowisku kierownika czytelnictwa naukowej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, gdzie zatrudniony był od 1967 roku. Funkcję tę pełnił do 1 września 1977 r., do przejścia na emeryturę. Pozostawał na swym stanowisku w niepełnym wymiarze godzin tylko przez okres od 1.09 do 17.10.1977 r. Stan jego zdrowia pogorszył się, przewlekła choroba dała o sobie znać. Pracy zawodowej poświęcił 51 lat swego życia. Odszedł z pracy na własną prośbę. Zdrowie miał nie najlepsze, ale przez długie lata uprawiał jogę, co pozwoliło mu dożyć sędziwego wieku. Rozsławił także nasz kraj przez utrzymywanie kontaktów z ludźmi nauki, sztuki i bibliotekarzami wielu krajów świata. Słynął z prowadzenia z nimi szerokiej korespondencji, a także z gromadzenia literatury buddyjskiej. Przez wiele lat był aktywnym członkiem Polskiego Związku Esperantystów, a jego działalność społeczna szła w kierunku upowszechniania języka esperanto, którego był znakomitym znawcą. Postanowił też nauczyć się języka pali. W sprawach tego języka posiadał oficjalne przedstawicielstwo na Europę Wschodnią. Zainteresował się literaturą pisaną w pali, którego twórcą był w V wieku p.n.e. Sidhart Gautama.

Pan Władysław Misiewicz napisał kilka książek poświęconych kulturze buddyzmu i Orientu. Niestety większość z nich, w tym pierwszy polski podręcznik do nauki języka pali, do dzisiaj nie ukazała się drukiem. Posiadał również ogromny prywatny księgozbiór literatury buddyjskiej. Jego nazwisko znajduje się w wielu azjatyckich podręcznikach i encyklopediach, a także w literaturze europejskiej poświęconej zagadnieniom Dalekiego Wschodu. Utrzymywał kontakty z mnichami z Tajlandii, Sri Lanki, Japonii. Otrzymywał zaproszenia na uroczystości od różnych książąt i króla Nepalu.

Pan Władysław Misiewicz pozostanie w pamięci starszej i średniej generacji bibliotekarzy i księgarzy regionu jako człowiek

koleżeński, obowiązkowy, uczynny i wrażliwy na sprawy innych. Był dobrym mężem, ojcem, dziadkiem i prawym obywatelem.

W dziesiątkach miejsc znano go i ceniło. Zazwyczaj wnosił ożywienie, był inicjatorem wielu działań, w podejściu do nauki języków wyprzedzał swój czas. Doceniano też jego pracę zawodową i działalność społeczną. W roku 1962 minister kultury i sztuki przyznał mu „Brązową Odznakę Wzorowego Księgarza” — jedyne takie odznaczenie w ówczesnym województwie kieleckim, Srebrną Odznakę otrzymał w r.

1965, Odznakę Tysiąclecia w r. 1996, a na wniosek dyrekcji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Radomiu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w r. 1978 oraz Medal 40-lecia Polski Ludowej w r. 1984.

Zmarł w Radomiu 1 listopada 1997 roku. Pochowany został na radomskim cmentarzu na Firleju. Odszedł człowiek mądry i skromny. Pozostały wspomnienia wielu ludzi. Niech trwa w nich jak najdłużej.

GENOWEFA PODGAJNIAK

5 Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '98

5-8 marca 1998 r., Warszawa

W dniach 5-8 marca 1998 roku w salach ekspozycyjnych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyły się 5 Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '98 — drugie co do wielkości targi książki w Polsce — największe w Europie Wschodniej przedsięwzięcie wystawienniczo-targowe o charakterze edukacyjnym.

Głównym celem Targów EDUKACJA '98 było przedstawienie możliwie pełnej i wszechstronnej oferty wydawniczej, służącej szeroko pojętej edukacji bez względu na formę oraz wiek i poziom wykształcenia.

Wystawcy zaprezentowali około 9600 (o ponad 1000 więcej niż w roku ubiegłym) książek: podręczniki szkolne i akademickie, książki służące samokształceniu, pomoce do nauki języków, literatura piękna, słowniki, encyklopedie, przewodniki turystyczne, poradniki z różnych dziedzin życia. Prezentowano też czasopisma, atlasy, mapy, nuty, produkty multimedialne, kasy audio i wideo, gry i programy komputerowe, CD-ROM-y, pomoce naukowe, plansze, gry i zabawki edukacyjne.

Wstęp na Targi był — wzorem lat ubiegłych — bezpłatny. Trudno więc dokładnie określić liczbę osób zwiedzających ekspozycję. Jednak szacuje się, że Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '98 odwiedziło mniej więcej 35 tysięcy osób.

PATRONAT HONOROWY nad Targami EDUKACJA '98 przyjęli Prezy-

dent Rzeczypospolitej Polskiej, Aleksander Kwaśniewski oraz minister edukacji narodowej, Mirosław Handke.

Wśród 176 tegorocznych wystawców spotkać można było wszystkie największe polskie wydawnictwa, w tym nie tylko edukacyjne, lecz także o profilu ogólnym. Na Targach prezentowało także swe publikacje 19 oficyn zagranicznych: z Ukrainy (która w tym roku była gościem honorowym Targów EDUKACJA), Danii, Łotwy, Niemiec, Rosji i Wielkiej Brytanii.

Dużym powodzeniem cieszyło się nasze Wydawnictwo SBP. Zostaliśmy przez wielu zwiedzających „odkryci” jako wydawcy ciekawych i potrzebnych książek.

Targom towarzyszyło ponad 70 rozmaitego typu seminariów, konferencji, prezentacji, warsztatów, spotkań metodycznych i autorskich. Ich znaczenie było tym większe, że odbywały się tuż po ogłoszeniu przez MEN reformy systemu edukacji i właśnie podczas Targów dochodziło do konfrontacji, wyjaśnień oraz dyskusji między władzami oświatowymi szczebla nie tylko centralnego, metodykami, nauczycielami i wydawcami książek dla szkół.

Wśród targowych imprez na szczególnie wyróżnienie zasługują:

● III Prezentacje Szkół Ponadpodstawowych „Perspektywy dla ósmoklasistów” współorganizowane przez Kuratorium Oświaty w Warszawie. 130 szkół ponadpodsta-

wowych z Warszawy i województwa stołecznego przedstawiło możliwości dalszego kształcenia młodzieży kończącej szkoły pierwszego stopnia. O popularności „Perspektyw dla ósmoklasistów” świadczy najlepiej fakt, że przez sale ekspozycyjne warszawskiego PKiN przewinęło się w piątek i sobotę 20 tysięcy młodzieży — indywidualnie, z rodzicami oraz w grupach z nauczycielami.

● Finał rankingu liceów warszawskich organizowanego przez Wydawnictwo „Perspektywy Press”. Spośród 150 stołecznych publicznych i niepublicznych LO sklasyfikowano 75.

Laureatami trzech pierwszych miejsc zostały następujące licea:

1. II LO im. Stefana Batorygo;
2. V LO im. Księcia Józefa Poniatowskiego;
3. XIV LO im. St. I. Witkiewicza.

● Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w konkursie plastyczno-malarskim

pt. „Szkoła moich marzeń” organizowanym przez Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Szkole i Biuro Targów EDUKACJA.

5 Targi Książki Szkolnej zorganizowane zostały pod auspicjami Sekcji Wydawców Edukacyjnych Polskiej Izby Książki.

Głównym Organizatorem Targów jest Hurtownia Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych P.P.H. „WKRA”, nominowana do nagrody Ikar '96 „za konsekwencję w doskonaleniu form imprezy targowej adresowanej do szerokich kręgów odbiorców książki edukacyjnej” i Ikar '97 „za stosowanie różnorodnych form upowszechniania książek edukacyjnych w kraju i za granicą, za wychodzenie poza ramy działalności handlowej”. Następne, 6 Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '99, odbędą się w dniach 4-7 marca 1999 r.

J. N.

LISTY DO NAS

Wołanie na puszczy czyli S O S dla bibliotek pedagogicznych w rejonie

Nigdy nie były pieszczochami władz oświatowych, wręcz przeciwnie, w systemie oświaty były tzw. złem koniecznym i traktowano je jako piąte koło u wozu wiozącego postęp i wiedzę. W okresie realnego socjalizmu stanowiły swoistą przechowalnię nauczycieli „niewygodnych” i emerytów z różnych szczebli wyżej wspomnianych władz oświatowych, którzy do ciepłej emeryturki chcieli dorobić parę groszy na wydawaloby się nie wymagającym kwalifikacji i szczególnego wysiłku póltaćniku (dopiero wtedy różni panowie inspektorzy uświadamiali sobie jak trudna i niewdzięczna to praca).

Zawsze niedofinansowane, niedoceniane, walczące o jako taki byt, ale zawsze w miarę swoich skromnych możliwości gotowe służyć wszystkim, którzy chcieli się uczyć, pogłębiać swoje kwalifikacje.

Biblioteki pedagogiczne w rejonie, filie BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ, zawsze w jej cieniu, bez szans na przebicie...

Jeśli ktoś myśli, że w III Rzeczypospolitej cokolwiek się w ich statusie zmieniło, myli się. No, może z jednym wyjątkiem — przestały być przechowalnią emerytów. Pracują w nich kwalifikowani pracownicy po studiach bądź w trakcie ich uzupełniania, ze specjalizacjami różnego stopnia... Służą swoim czytelnikom kompetentną radą, rozległą wiedzą, warsztatem informacyjno-bibliograficznym w postaci rozlicznych katalogów i kartotek, które stworzyli sami mrówczą, benedyktyńską pracą.

Pracują bez komputerów, kserokopiarek, pieniędzy. W odrapanych, latami nieremontowanych, niefunkcjonalnych lokalach, coraz częściej spychani do piwnic i zakamarków szkół.

Od lat nie dostają od swoich władz grosza na zakup literatury. Pieniądzy, tych z góry, z trudem starcza na opłacanie czynszu, światła, telefonu (trudno skonstatować, jak bardzo jest to wszystko niedopłacone), na kilka tytułów fachowej pedagogicznej prasy.

Więc radzą sobie jak mogą — kary za przetrzymywane książki, roczne opłaty wpisowe (0,50 gr za miesiąc!), bardzo rzadko jakiś sponsor.

Z tego buduje się księgozbiór, opłaca oprawę zniszczonych książek i roczników czasopism, dodatkową poszukiwaną przez czytelników prasę, druki akcydensowe a nawet służbowe delegacje, bo kontakt z nadrzędną placówką i władzą bywa konieczny.

A czytelników z roku na rok coraz więcej. Ludzie mają świadomość, że podstawą ich egzystencji jest wykształcenie, kwalifikacje, zresztą przez władze surowo wymagane, ale... ludzie mają coraz mniej pieniędzy. Tymczasem książki drożeją w tempie zaskakującym. Uczelnie i rozmaite instytucje kształcące nie są w stanie zapewnić potrzebującym wymaganej ilości koniecznej lektury.

Doprawdy trudno wymienić, jak różnych zawodów ludzie szukają książek w bibliotece pedagogicznej w rejonie, skąd przyjeżdżają przesiadając się z autobusu na autobus...

I otóż co się dzieje, okazuje się, że władze, które powinny być najbardziej zainteresowane w ułatwianiu ludziom zdobywania wykształcenia, nie tylko nie mają dobrej woli, by to robić, lecz nawet dążą do unicestwienia tych egzystujących nieraz w rozpaczliwych warunkach placówek, które funkcję tę starają się wypełniać.

Ciągłe pokutujące przeświadczenie, że biblioteki pedagogiczne są nadal przechowalnią emerytów (wbrew obowiązującym przepisom?!), brak jakiegokolwiek zainteresowania ich pracą i, co z tego wypływa, nieświadomość funkcji jaką pełnią i rangi,

jaką mają w swoich rejonach, powoduje, że odbiera się bibliotekom pedagogicznym w rejonie cokolwiek jeszcze do odebrania zostało.

Z dniem 01.04.1998 r. czworgu nauczycielom-bibliotekarzom z filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Inowrocławiu (a wiadomo też, że podobnie potraktowano inne filie w województwie bydgoskim) z przyczyn „brak pieniędzy na wynagrodzenia” wypowiedziano pracę na dotychczasowych warunkach (pełny etat) i zaangażowano od 01.07.98 r. na 3/4 etatu. Z perspektywą dalszego redukowania...

Mają kwalifikacje, kształcą się, tyrają ponad siły i możliwości zarabiają grose — i to oni są właśnie ofiarami być może niegospodarności, a może zbyt małej operatywności swoich wojewódzkich przełożonych.

Nie ma pieniędzy na książki, prasę, remonty, delegacje, teraz nie będzie na wynagrodzenia. Konsekwencje takich działań odbiją się na pracy bibliotek, odbiją się na czytelnikach. Myślę, że to początek agonii...

Zdaję sobie sprawę, że nie jesteśmy „Ursusem”, ani stocznia, ani kopalnia i, że ten głos to „wołanie na puszczy” w ogólnej polityczno-gospodarczej przepychance. Może jednak gdzieś, KTOS MYŚLĄCY I MOGĄCY, dojdzie do wniosku, że nie warto niszczyć zbyt pochopnie bibliotek pedagogicznych w rejonie, dając tym samym szansę na kształcenie się tym, którzy i tak ciągle mają pod górkę.

Przy okazji podziękowania dla jednego z nielicznych w naszym województwie rządów, Zarządowi Miasta w Inowrocławiu, który doceniając wagę sprawy, od kilku lat skromnymi (ale zawsze!) sumami dotuje zakup książek dla naszej biblioteki.

Elżbieta Mocek
Kierownik filii PBW
w Inowrocławiu

Kupujcie książki Wydawnictwa SBP — naprawdę warto!
Informacja, zamówienia — Dział Promocji i Kolportażu tel.: 822-43-45
Na życzenie wysyłamy ofertę.



* Budowa Biblioteki Narodowej budzi nadal żywe zainteresowanie braci bibliotecznej. Miło nam donieść, że 16 stycznia przekazano w trybie roboczym BN do zagospodarowania zespół sal wystawowych wraz z towarzyszącymi pomieszczeniami, o łącznej powierzchni 1700 m².

* Warto zapamiętać, że 26.01. nastąpiła inauguracja Roku Mickiewiczowskiego. Patronat honorowy objął prezydent Aleksander Kwaśniewski, wiceprzewodniczącymi zostali: prof. Janusz Odrowąż-Pieniążek, dyrektor Muzeum Literatury i Joanna Wnuk-Nazarowa, minister kultury i sztuki. Członkami Komitetu Honorowego są: Jacek Bocheński, Maria Danielewicz-Zielińska, Karl Dedecius, Kazimierz Dejmek, Józef Garliński, Bronisław Geremek, Marian Grześczak, Jan Englert, Maria Janion, Stefan Jurga, Tadeusz Konwicki, Piotr Kuncewicz, Czesław Miłosz, Krzysztof Penderecki, Tadeusz Różewicz, Ferdynand Ruszczyc, Zofia Stefanowska, Wisława Szymborska, Jerzy Trela, Andrzej Wajda, Alina Witkowska.

* Nie wszyscy wiedzą, że przy Ministerstwie Kultury i Sztuki działa Centrum Animacji Kultury. Wydawnictwa Centrum są uzupełnieniem literatury metodycznej dla nauczycieli, studentów i wszystkich animatorów kultury. Poza publikacjami książkowymi wydawane są również pomoce naukowe w formie kaset magnetofonowych i wideo.

Centrum Animacji Kultury wydaje corocznie dwa informatory kalendarzowe na podstawie uzyskanych informacji o wszystkich planowanych wydarzeniach kulturalnych i artystycznych: **Kalendarz imprez kulturalnych** — wykaz reprezentatywnych dla polskiej kultury imprez wybranych przez Komitet Redakcyjny w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz Informator Kulturalny Co, gdzie, kiedy? — prezentację wszystkich zgłoszonych i zaplanowanych do realizacji w danym roku przedsięwzięć. Każda zgłoszona impreza została opatrzona danymi dotyczącymi nazwy, terminu, miejsca realizacji oraz adresem i telefonem. Publikacja uzupełniona jest informacjami analizującymi wydarzenia kulturalne ostatnich lat, zestawieniami liczbowymi z komentarzem i oceną.

* Spośród wydawnictw informacyjnych Wojewódzkich Bibliotek Publicznych przeznaczonych dla bibliotekarzy kilka wyróżnia się wysokim profesjonalizmem. Wśród nich jest na pewno „Poradnik Bibliograficzno-Methodyczny”, kwartalnik wydawany przez WBP w Poznaniu. Ostatni nadesłany do redakcji numer (2/121) zawiera jak zwykle kalendarz rocznic, obchodów i wydarzeń, zestawienia bibliograficzne (m.in. dot. Roku Mickiewiczowskiego). Ponadto materiały metodyczne, materiały regionalne oraz Kronikę. Wszystko bardzo ciekawe. Gratulujemy!

METALOWE AKCESORIA BIBLIOTECZNE

- **PODPARCIA DO KSIĄŻEK**
boczne i czołowe, różnej wielkości
- **ROZDZIELACZE ALFABETYCZNE I TEMATYCZNE**
- **LISTWY INFORMACYJNE**
- **PRZEKŁADKI DO KARTOTEK**

*dowolne kolory
dowolne rozmiary
atrakcyjne ceny*

MAJ I TABOR

KONSTRUKCJE METALOWE

41-200 Sosnowiec, ul. Stroma 26, tel. 0 - 90 / 69 00 05, tel. domowy 0 - 32 / 66 83 14



CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W WARSZAWIE

Informacja dla absolwentów

Policealnego i Pomaturalnego

Studium Bibliotekarskiego Zaocznego

prowadzonego przez

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie

Informujemy, że w roku akademickim 1998/99 postępowanie kwalifikacyjne na I i II rok studiów zaocznych w Instytucie Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW w Warszawie będzie przeprowadzone w siedzibie CUKB w Warszawie, ul. Hankiewicza 1.

O terminie rozmów kwalifikacyjnych kandydaci zostaną poinformowani po złożeniu dokumentów.

Kandydaci na studia zobowiązani są złożyć w terminie do dnia 15 czerwca br. następujące dokumenty:

- świadectwo maturalne lub potwierdzony notarialnie odpis,
- dyplom PSBZ lub potwierdzony notarialnie odpis,
- świadectwa ukończenia kursów języków obcych, świadectwa zdania egzaminów kwalifikacyjnych, świadectwa kursów komputerowych, prac administracyjnych i biurowych,
- opinie z bibliotek, instytucji na rzecz których kandydat pracował społecznie, opinie opiekunów kół naukowych, szkolnych, kół zainteresowań itp.,
- podanie do Jego Magnificencji Rektora UW, przez Dyrektora Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie z prośbą o przyjęcie na I rok (ewentualnie II) studiów zaocznych bibliotekoznawstwa w IINiSB UW,
- życiorys,
- zaświadczenie lekarskie potwierdzające możliwość podjęcia studiów bibliotekoznawczych,
- wypełniony kwestionariusz osobowy (druk dostępny w każdej instytucji),
- w przypadku czynnych nauczycieli-bibliotekarzy bibliotek szkolnych skierowanie z Kuratorium Oświaty i Wychowania,
- 4 fotografie 37x52 mm bez nakrycia głowy,
- dowód opłaty manipulacyjnej za rozmowę kwalifikacyjną w wysokości 25 zł na konto specjalne CUKB PBK SA III 0/W-wa Nr konta: 11101024 - 807322 - 3000 - 1 - 92

Oplata za semestr nauki w roku akademickim 1998/99 wyniesie: 500 zł.

Na II rok studiów mogą ubiegać się absolwenci PSBZ ze średnią ocen powyżej 4,5.

UWAGA - LICENCJAT!

Ponadto informujemy, że Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW w roku akademickim 1998/99 prowadzi nabór na studia licencjackie.

O przyjęcie na studia licencjackie (rok wyrównawczy) mogą się ubiegać najlepsi absolwenci Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego, którzy ukończyli naukę w PSBZ według programu nauczania realizowanego od roku szkolnego 1993/94 (średnia ocen powyżej 4,5).

Jest to realizacja modelu kształcenia: 2 lata PSBZ + 1 rok uzupełnienie do licencjatu + 2 lata studia magisterskie.

Od kandydatów na studia licencjackie wymagane są te same dokumenty, jak od kandydatów na I i II rok studiów w IINiSB UW (oraz rekomendacja Rady Pedagogicznej).

Termin składania dokumentów upływa z dniem 30 czerwca br.

Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się we wrześniu br.

Koszt nauki na studiach licencjackich wynosi 700 zł za semestr.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków przyjęć do PSBZ, na I i II rok studiów oraz licencjat uzyskać można w Centrum tel.: 822-43-49 lub 822-43-46.

Dokumenty przysyłać należy na adres:

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy
ul. Hankiewicza 1
02-103 Warszawa



CENTRUM USTAWICZNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W WARSZAWIE

Informacja dla kandydatów do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego

Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie rozpoczyna nabór do Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego w roku szkolnym 1998/99.

Warunki przyjęcia:

Do Studium przyjmowani są bibliotekarze posiadający minimum roczny staż pracy w bibliotece oraz świadectwo maturalne, szczególnie uzdolnieni kandydaci mogą być przyjęci bez wymaganego stażu pracy.

Kandydaci do PSBZ przyjmowani są na podstawie rozmów kwalifikacyjnych.

Należy złożyć następujące dokumenty:

- podanie
- ankietę ze skierowaniem biblioteki (instytucji)
- świadectwo dojrzałości (oryginał lub uwierzytelniony odpis)
- 2 fotografie

Nabór do PSBZ prowadzony jest w Warszawie i Filiach CUKB.

Podania o przyjęcie do Studium w Warszawie należy składać do dnia 15 sierpnia 1998 roku.

Nauka w PSBZ trwa 2 lata (4 semestry).

Oplaty wynoszą: wpisowe w kwocie 25 zł oraz 50 zł koszty organizacyjno-administracyjne w każdym semestrze.

W roku szkolnym 1998/99 proponowane będą słuchaczom Pomaturalnego Studium Bibliotekarskiego Zaocznego dwie specjalizacje zawodowe: biblioteki publiczne i szkolne.

Ukazuje się od maja 1992 r.

wydawniczy

Notes

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słyhać w branży?
- problemy bibliotek

Adres redakcji: 00-849 Warszawa, ul. Pereca 13/19 m. 713

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄZKI**

oferujemy prenumeratę

tel./fax 621-84-24



NOWOCZESNE CENTRUM INFORMACYJNE

z komputerowym programem bibliotecznym

"BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL"

Sprawdzony –
używa go ponad
1000 szkół w Polsce

Zalecany przez MEN –
w zestawach zalecanych
środków dydaktycznych
nr 0140

W pełni zgodny –
z polskimi normami
bibliotekarskimi

Potrzebny
w każdej bibliotece
szkolnej

Posiada wszystkie funkcje potrzebne
w bibliotece szkolnej: gromadzenie,
opracowanie, wyszukiwanie,
wypożyczanie, statystyki i inne.

Ponadto:

- Umożliwia korzystanie z gotowych baz danych: "Przewodnika Bibliograficznego" BN, "Bibliografii Zawartości Czasopism" oraz "Słownika Języka Haseł Przedmiotowych".
 - Wszelkie biblioteczne statystyki szkolne tworzy w pełni automatycznie.
 - Kilkakrotnie skraca czas inwentaryzacji zbiorów tj. skontrum.
 - Obsługuje kody kreskowe.
 - Automatyzuje promocję.



Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki.
Inne wymiary oferujemy na zamówienie.

Meble dla bibliotek



filmoplast® P

Przezroczysty papier samoprzylepny, bezkwasowy, o krótkim włóknie i neutralnym pH, w dużym stopniu odporny na żółknięcie.

Zastosowanie: reperacja, ochrona i osłona papierów oraz niezauważalna reperacja naderwanych stron.

filmoplast® P90

Specjalny biały papier samoprzylepny, o długim włóknie, wytrzymały na zrywanie, bezkwasowy, o neutralnym pH, nawet po zesterzeniu się.

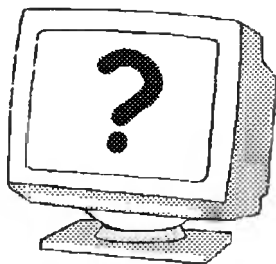
Zastosowanie: reperacja zszytych warstw książek, wzmocnienie miejsc zginania w książkach, oraz do podklejania passe-partout.

DANTEK

Systemy informacyjne

60-324 Poznań, ul. Marcelesińska 96
tel. (0-61) 861-87-67
fax (0-61) 861-88-31
E-mail: dantek@yantek.com.pl





Szanowni Państwo!

Komputer w bibliotece jest dziś niezbędny!

Przygotowanie i zrealizowanie procesu informatyzacji wymaga doświadczenia, poczynając od wyboru sprzętu i oprogramowania, a kończąc na ustaleniu właściwej organizacji pracy. Dlatego firma **SOKRATES**-software producent Zintegrowanego Systemu Informatycznego dla Bibliotek

SOWA®

oferuje Państwu nie tylko specjalistyczne oprogramowanie, ale również wiedzę i doświadczenie z ponad **350 instalacji**. Z naszego systemu korzysta codziennie kilkanaście tysięcy bibliotekarzy i czytelników pracując na kilku tysiącach komputerów. Wielu z naszych użytkowników posiada już całość zbiorów w katalogu komputerowym. Biblioteki te są wizytówką regionu i środowiska oraz spotykają się z uznaniem w całym kraju. Stają się coraz bardziej atrakcyjne dla czytelników. Szybkość i łatwość wyszukiwania informacji, zautomatyzowany proces wypożyczeń, emisji dokumentów, rozliczeń i statystyk to wymierne korzyści odczuwane przez pracowników tych bibliotek.

Proponujemy Państwu:

DORADZTWO

- nasze doświadczenie pomaga użytkownikom w planowaniu i organizacji procesu informatyzacji.
- gwarantujemy umowę nadzór wdrożeniowy i stałą gotowość serwisową,
- zespół doświadczonych bibliotekarzy - użytkowników systemu oraz pracowników firmy prowadzi szkolenia obsługi SOWY zarówno na miejscu w bibliotece jak i na organizowanych m. in przez CUKB kursach komputerowych,

NASZE OPROGRAMOWANIE

- po 6 latach współpracy z bibliotekami dysponujemy pakietem programów, który zapewnia kompleksową informatyzację każdej biblioteki.
- nasze oprogramowanie WWW umożliwia udostępnianie katalogów biblioteki dla użytkowników na całym świecie,
- zespół specjalistów naszej firmy zajmujący się rozwojem oprogramowania daje gwarancję, że SOWA dotrzyma kroku najnowszym tendencjom w dziedzinie informatyki i że będziemy mogli instalować Państwu wersje coraz nowocześniejsze.
- nasze systemy w pełni dostosowane do możliwości polskich bibliotek pozwalają na rozpoczęcie informatyzacji nawet w przypadku chwilowego braku funduszy. Od 1996r oferujemy bibliotekom oprócz systemu ratelnego formę sprzedaży z odroczoną płatnością.
- bibliotekom, których pracownicy chcą dokładnie zapoznać się z SOWĄ udostępniamy czasowo, nieodpłatnie pełną wersję eksploatacyjną systemu.

WZORCOWE KATALOGI

- katalogi komputerowe najlepszych i najdłużej współpracujących z nami użytkowników umożliwiają nowym bibliotekom znaczne skrócenie czasu tworzenia własnych katalogów.
- nasze konwertery umożliwiają łatwą wymianę danych (MARC-BN, USMARC i in.) z użytkownikami systemów bibliotecznych pracujących w różnych formatach.

Wśród użytkowników SOWY będzie Wam najłatwiej pokonać kolejne etapy wdrażania systemu informatycznego

tel. 0-61 847-46-90, 847-57-49, 841-00-13, 841-04-15

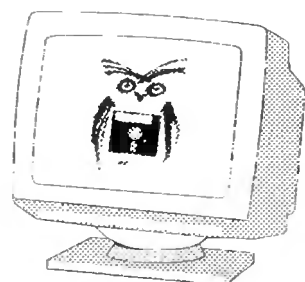
e-mail: sokrates@man.poznan.pl

60-592 Poznań, ul. Cienista 3/2

<http://arcadia.tuniv.szczecin.pl/sowa/sowa.html>

<http://www.ml.usoms.poznan.pl/sowa.html>

<http://bg.ar.wroc.pl/sowa/ss-en00.html>



<http://bg.ar.wroc.pl/sowa/ss-pl00.html>

<http://bg.awf.wroc.pl/sowa/sowa.html>



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
INTERMEBLE - KSIĄŻNICA

Sp. z o.o.

✉ 40-203 Katowice, Al. Roździeńskiego 188

☎ (032)582-031 w.565 tel./fax (032)581-146

Producent mebli bibliotecznych oferuje do sprzedaży:

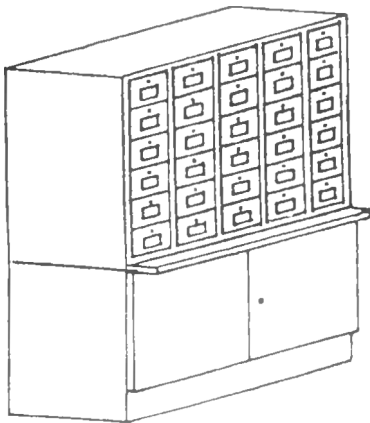
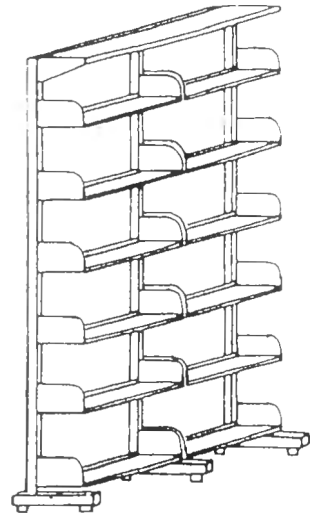
a) metalowe meble biblioteczne

- regały jednostronne i dwustronne
- regały ekspozycyjne jednostronne i dwustronne
- regały ekspozyc. uchylne jednostronne i dwustronne
- wózki biblioteczne jednostronne i dwustronne

Wszystkie wyroby metalowe produkujemy w oparciu o system holenderskiej firmy NBLC.

Pokrywamy je estetycznymi i trwałymi włoskimi farbami proszkowymi w kilkunastu kolorach

Każdy regał posiada regulację odległości między półkami.



b) drewniane meble biblioteczne

- regały zwykłe
 - regały ekspozycyjne
 - stoliki
 - lamy jednostronne i dwustronne
 - szafki katalogowe
- oraz inne meble wg zamówień

Do wyboru kilkanaście rodzajów oklein

c) metalowe akcesoria biblioteczne

- podpórki do książek
- rozdzielacze

W przypadku zainteresowania naszą ofertą wykonujemy kompleksowe prace wyposażeniowe.

SŁOWNIK ŁACIŃSKO-POLSKI

pod redakcją Mariana Plezi tom I-V

Wydawnictwo Naukowe PWN

ma zaszczyt poinformować o wznowieniu 5-tomowego *Słownika łacińsko-polskiego* pod redakcją prof. Mariana Plezi. Niniejsza publikacja będzie reprintem słownika wydanego przez nasze wydawnictwo w latach 1957-1979. Jest to jedyny jak dotąd tak obszerny i wyczerpujący słownik łaciński, opracowany przez najlepszych polskich filologów klasycznych, zawiera terminologię ze wszystkich dziedzin wiedzy.



Pierwszy tom słownika ukaze się w maju 1998 r., następne będą ukazywały się co dwa miesiące. Wszystkie tomy zostaną wydane w formacie B-5, w eleganckiej, stylowej, twardej oprawie.

Przewidywana cena każdego z tomów - ok. 100 zł

Słownik będzie dostępny wyłącznie w subskrypcji, talony subskrypcyjne będą rozprowadzane przy zakupie I tomu.



WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN, 00-251 Warszawa ul. Miodowa 10

Bezpłatna infolinia 0 800 20 145